**Tabela rozbieżności do projektu ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw (UD 172)**

|  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- |
| **Numer uwagi** | **Zgłaszający** | **Treść** | **Stanowisko MC** |
|  | **Minister Edukacji Narodowej** | Należy zauważyć, że w odróżnieniu do obecnego brzmienia przepisu art. 8 ust. 3 ustawy o OSE, proponowana zmiana oznacza odejście od konkretu na rzecz ogólnie sformułowanego obowiązku operatora OSE do: (1) zapewnienia instalacji telekomunikacyjnej „w zakresie niezbędnym do umożliwienia korzystania z usługi (o której mowa w art. 5 pkt 2 ustawy o OSE – świadczenie szkole usługi szerokopasmowego dostępu do Internetu o symetrycznej przepustowości co najmniej 10Mb/s) w pracowni komputerowej wskazanej przez dyrektora szkoły” lub (2) zapewnienia punktu bezprzewodowego dostępu do Internetu w miejscu wskazanym przez dyrektora szkoły. Przepis w proponowanym brzmieniu nie precyzuje jakie urządzenie końcowe zostanie dostarczone przy instalacji kablowej punktu dostępowego i czy szkoła może uzyskać więcej niż jeden punkt dostępowy. Obecne brzmienie art. 8 ust. 3 ustawy o OSE jest korzystniejsze dla szkół, które nie posiadają infrastruktury, ponieważ zapewnia ze strony operatora OSE m.in. przełącznik przynajmniej 24 portowy, który pozwala na podłączenie 24 urządzeń np. komputerów za pomocą kabla sieciowego rj45. Ponadto obecne brzmienie art. 8 ust. 3 ustawy o OSE umożliwia zapewnienie szkole co najmniej jednego punktu dostępowego – czyli dopuszcza, by szkoła miała więcej niż jeden punkt dostępowy, co jest rozwiązaniem korzystnym.  Zwraca uwagę również zmniejszenie zakresu obowiązku operatora OSE na mocy proponowanej zmiany, w porównaniu do obecnie obowiązującego zapisu. Proponowana zmiana ogranicza obowiązki operatora OSE do szkół nieposiadających instalacji telekomunikacyjnej budynku lub punktu bezprzewodowego dostępu do Internetu umożliwiających korzystanie z usługi operatora OSE określonej w art. 5 pkt 2 ustawy o OSE. Obecnie zgodnie z art. 8 ust. 3 ustawy o OSE takiego ograniczenia nie ma.  Należy zwrócić uwagę, że zgodnie z przepisami prawa oświatowego podział na grupy na zajęciach informatyki jest obowiązkowy w oddziałach liczących więcej niż 24 uczniów, a liczba uczniów w grupie nie może przekraczać liczby stanowisk komputerowych w pracowni komputerowej. Proponowana zmiana przepisu art. 8 ust. 3 ustawy o OSE i odejście od obowiązku po stronie operatora OSE do zapewnienia szkole co najmniej 24-portowego przełącznika, może spowodować, że realizacja zajęć w sposób opisany w przepisach prawa oświatowego z wykorzystaniem pełnej przepustowości oferowanej przez OSE w części szkół może nie być możliwa.  Wobec powyższego, po analizie treści art. 18 pkt 2 ww. projektu zawierającego propozycję zmiany art. 8 ust. 3 ustawy o OSE, uważam, że proponowany zapis powinien być wykreślony, a przepis art. 8 ust. 3 ustawy o OSE pozostawiony bez zmian. | Uwaga częściowo zasadna  W pierwszej kolejności należy zauważyć, że obecne brzmienie przepisu art. 8 ust. 3 ustawy o Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej rodzi wątpliwości interpretacyjne na etapie jego stosowania, a wręcz może być uznane za wewnętrznie sprzeczne. Ratio legis art. 8 ust. 3 (w dotychczasowym, jak i projektowanym brzmieniu) jest zagwarantowanie szkołom wyposażenia w zestaw urządzeń telekomunikacyjnych, umożliwiających korzystanie w szkole z usług OSE w sposób przewo- i bezprzewodowy, przy czym gwarancja ta powinna się aktualizować w przypadku, w którym szkoła nie jest wyposażona w którykolwiek z elementów sieci wewnątrzszkolnej w sposób uniemożliwiający „odbiór” usługi w pracowni komputerowej lub za pomocą dostępu bezprzewodowego. Operator OSE jest bowiem zobowiązany do wykorzystywania – w pierwszej kolejności – istniejącej infrastruktury telekomunikacyjnej, przez którą należy rozumieć także urządzenia dotychczas zainstalowane w szkole.  Tymczasem obecne brzmienie art. 8 ust. 3 pkt 1 ustawy sugeruje, że operator OSE **powinien wyposażyć szkołę** w co najmniej jeden dwudziestoczteroportowy przełącznik sieciowy oraz co najmniej jedno urządzenie zapewniające bezprzewodowy dostęp do internetu **bezwarunkowo w każdym przypadku.** Z kolei treść art. 8 ust. 3 pkt 3 ustawy potwierdza założenie, że operator OSE **powinien w pierwszej kolejności zbadać możliwości istniejącej infrastruktury i urządzeń w szkole,** a w przypadku ich pozytywnej „weryfikacji” (rozumianej jako ustalenie, że ta infrastruktura i urządzenia umożliwiają korzystanie przez szkołę z usług OSE co najmniej w pracowni komputerowej oraz w sposób bezprzewodowy) **powinien je wykorzystać** do zapewnienia funkcjonowania usług OSE w szkole, bez ewentualnego wyposażania szkoły w dodatkowe urządzenia.  Jak widać z powyższej analizy, dyspozycje przepisów art. 8 ust. 3 pkt 1 i 3 ustawy wzajemnie się wykluczają. Należy przy tym ponownie podkreślić, że pierwotne ratio legis regulacji zawartej w art. 8 ust. 3 realizują wspólnie pkt 3 (wykorzystanie istniejącej infrastruktury) i pkt 2 (ewentualne „uzupełnienie” tej infrastruktury).  Jednocześnie w zakresie art. 8 ust. 3 pkt 2 należy zauważyć, że obowiązek „uzupełnienia” infrastruktury szkolnej został z nieznanych przyczyn zawężony do punktu dostępowego, z pominięciem infrastruktury umożliwiającej korzystanie z usług OSE w pracowni komputerowej.  W końcu należy wskazać, że treść art. 8 ust. 3 posługuje się pojęciami nie mającymi odpowiedników w nomenklaturze pojęć stosowanej w regulacjach dotyczących telekomunikacji (jak „dwudziestoczteroportowy przełącznik sieciowy”), które, w opinii MC, powinny zostać zastąpione pojęciami zdefiniowanymi w regulacjach z zakresu telekomunikacji.  Propozycja nowelizacji art. 8 ust. 3 ustawy ma na celu wyeliminowanie ww. wątpliwości powstałych na gruncie stosowania tego przepisu w obecnym brzmieniu oraz „przywrócenie” brzmienia przepisu, odpowiadającego jego pierwotnemu ratio legis. W ten sposób zostanie wyraźnie wskazane, że operator OSE co do zasady opiera się na infrastrukturze „zastanej” w szkole w celu umożliwienia korzystania z usług OSE w pracowni komputerowej oraz w sposób bezprzewodowy, a w przypadku, gdyby w szkolnej infrastrukturze istniały braki uniemożliwiające korzystanie z usług OSE w ww. sposobach, obowiązany jest do ich uzupełnienia.  Jednocześnie, dostrzegając argumentację MEN, do dotychczasowej propozycji nowelizacji art. 8 ust. 3 ustawy wprowadzono następujące zmiany:  „3. W szkole nieposiadającej instalacji telekomunikacyjnej budynku lub punktu bezprzewodowego dostępu do Internetu, umożliwiających korzystanie z usługi, o której mowa w art. 5 pkt 2, operator OSE zapewnia odpowiednio taką instalację w zakresie niezbędnym do umożliwienia  korzystania z tej usługi **co najmniej** w pracowni komputerowej wskazanej przez dyrektora szkoły lub **co najmniej** punkt bezprzewodowego dostępu do Internetu w miejscu wskazanym przez dyrektora szkoły.”  Projektodawca dostrzegł bowiem, że pierwotne brzmienie nowelizacji mogło – wbrew jej celowi – ponownie zawęzić zakres gwarancji dla szkół w zakresie wyposażenia w infrastrukturę umożliwiającą korzystanie z usług OSE. Takie zawężenie mogłoby zaś rodzić kolejne wątpliwości interpretacyjne np. w przypadku szkół, które prowadzą działalność dydaktyczną w oddalonych od siebie budynkach mieszczących się pod różnymi adresami. |
|  | **Minister Energii** | Mając na uwadze fakt, że infrastruktura techniczna przedsiębiorstw energetycznych wymaga zachowania szczególnych warunków bezpieczeństwa, a co za tym idzie, główną przesłanką dla wprowadzania zmian nie może być szybkość postępowania, proponuję rezygnację z postanowień zawartych w art. 1 pkt 7 lit. b-c i pkt 10 projektowanej ustawy, których istotą jest zniesienie obowiązku uzgodnienia z Prezesem Urzędu Regulacji Energetyki decyzji w sprawie określenia warunków zapewnienia dostępu do infrastruktury technicznej w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych.  Zwracam przy tym uwagę, że takie rozwiązanie było już przedmiotem obrad Sejmu – pierwotny projekt ustawy z dnia 9 czerwca 2016 r. *o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw* (UC38) zakładał, że decyzja określająca warunki dostępu do infrastruktury technicznej będzie wydawana, jak to przewidziano w obecnie uzgadnianym projekcie, po zasięgnięciu opinii - w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych - przez Prezesa URE. W trakcie prac sejmowych wprowadzono jednakże modyfikację projektu wzmacniającą rolę Prezesa URE i zastąpiono procedurę opiniowania, procedurą uzgodnieniową. | Uwaga niezasadna.  W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż złagodzenie reżimu związanego z obowiązkiem ustalania treści decyzji Prezesa UKE dotyczących dostępu do infrastruktury technicznej z innymi regulatorami sektorowymi poprzez zastąpienie instytucji uzgodnienia instytucją zasięgnięcia opinii, nie oznacza w żadnym wypadku, iż Prezes UKE w toku prowadzonych postępowań administracyjnych nie będzie zobowiązany do wzięcia pod uwagę stanowisk do projektów rozstrzygnięć Prezesa UKE zgłoszonych przez organy opiniujące. Wprowadzona zmiana nie oznacza zatem możliwości pominięcia argumentacji organów opiniujących (Prezesa URE/UTK), albowiem aby rozstrzygnięcie Prezesa UKE było zgodne z przepisami i tak musi spełniać wymogi wynikające z ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2096) w zakresie jego kompletności, z więc zawierać m.in. – jak każda inna decyzja administracyjna – uzasadnienie faktyczne i prawne (art. 107 § 1 pkt 6 kpa). Zgodnie natomiast z art. 107 § 3 kpa, uzasadnienie faktyczne decyzji powinno w szczególności zawierać wskazanie faktów, które organ uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, oraz przyczyn, z powodu których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, zaś uzasadnienie prawne - wyjaśnienie podstawy prawnej decyzji, z przytoczeniem przepisów prawa. Powyższe oznacza, iż już z ogólnych przepisów kpa dotyczących niezbędnych elementów decyzji administracyjnej będzie wynikał obowiązek odniesienia się przez organ wydający decyzję do stanowiska zgłoszonego w toku postępowania przez organ opiniujący. Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż jak podkreśla się w orzecznictwie w odniesieniu do charakteru prawnego opinii, jest ona *„jednym z elementów materiału dowodowego sprawy (…), podlegającym rozpatrzeniu przez organ wydający decyzję w takiej sprawie, według zasad określonych w art. 7 KPA oraz w trybie określonym w art. 77 par. 1, art. 80 i art. 107 par. 3 KPA”* (tak Naczelny Sąd Administracyjny w uchwale z dnia 18 września 1995 r., VI SA 10/95, Legalis), a „*opinia taka jest jednym z elementów materiału dowodowego i będzie tak jak inne dowody podlegała rozpatrzeniu przez organ wydający decyzję”* (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 7 listopada 2001 r., II SA 2204/00, Legalis). Biorąc pod uwagę powyższe, Prezes UKE, wydając decyzję dotyczącą dostępu do infrastruktury technicznej, nawet w przypadku instytucji zasięgnięcia opinii, będzie zobowiązany do rozpatrzenia i ustosunkowania się do stanowisk wyrażonych w stosunku do przedłożonego projektu rozstrzygnięcia przez organy opiniujące.  Warto również dodać, iż wcześniejsze doświadczenia dotyczące prowadzonych postępowań o dostęp do infrastruktury technicznej (jeszcze w stanie prawnym, w którym decyzje Prezesa UKE były wydawane właśnie po zasięgnięciu opinii Prezesa URE) potwierdzały powyższe twierdzenia, czego przykładem są choćby decyzje Prezesa UKE z dnia 21 grudnia 2015 r. ([https://archiwum.uke.gov.pl/decyzja-prezesa-uke-w-sprawie-dostepu-do-infrastruktury-elektroenergetycznej-17302#](https://archiwum.uke.gov.pl/decyzja-prezesa-uke-w-sprawie-dostepu-do-infrastruktury-elektroenergetycznej-17302)), w których Prezes UKE dokonał wyczerpującego odniesienia się do stanowisk Prezesa URE , odnosząc się szczegółowo do każdej ze zgłoszonych przez organ opiniujący uwag.  Podkreślić trzeba również, iż przepisy Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/61/UE z dnia 15 maja 2014 r. w sprawie środków mających na celu zmniejszenie kosztów realizacji szybkich sieci łączności elektronicznej (tzw. Dyrektywy kosztowej) w części dotyczącej dostępu do infrastruktury technicznej (art. 3), które zostały implementowane m.in. do przepisów dotyczących dostępu do infrastruktury technicznej operatorów sieci, nie przewidują jakiejkolwiek formy obowiązku uzgadniania / opiniowania decyzji krajowego regulatora sektora telekomunikacyjnego z innymi krajowymi regulatorami sektorowymi. Dlatego przewidziane w ustawie dodatkowe obostrzenia (zarówno w aktualnej postaci, jak i w złagodzonej – zgodnie z projektem ustawy) i tak stanowią rozwiązania dalej idące niż przewidziane w tym zakresie w Dyrektywie kosztowej.  Celem projektowanej zmiany jest natomiast – jak wskazano w uzasadnieniu do projektu ustawy - przyspieszenie procesu wydawania decyzji w zakresie dostępu do infrastruktury technicznej. Instytucja opiniowania projektu decyzji jest wystarczającym narzędziem do uzyskania stanowiska regulatora sektorowego w konkretnej sprawie, jednocześnie pozwala na zachowanie równowagi w procesie przygotowywania projektu decyzji. Dotychczasowe brzmienie przepisów wymaga akceptacji wszystkich kwestii zgłoszonych przez regulatora - Prezesa URE czy Prezesa UTK, co znacząco wpływa na efektywność prowadzenia postępowania i osiągnięcie celu jakim jest realizacja szybkiej sieci telekomunikacyjnej. W skrajnych sytuacjach, w przypadku braku uzgodnienia projektu decyzji z innymi wymaganymi organami, może to doprowadzić do niemożliwości zakończenia postępowania administracyjnego wydaniem decyzji ustalającej warunki dostępu do infrastruktury technicznej. Z oczywistych względów takie rozwiązanie w praktyce może przełożyć się na opóźnienie czy tez całkowite uniemożliwienie realizacji szybkich sieci telekomunikacyjnych z wykorzystaniem dostępu do infrastruktury technicznej, co należy uznać za jedną z istotnych barier dla procesu inwestycyjnego w telekomunikacji.  Odnosząc się natomiast do samej kwestii znaczenia udostępniania infrastruktury technicznej elektroenergetycznej przez przedsiębiorstwa energetyczne na cele związane z realizacją sieci telekomunikacyjnych należy wskazać, iż dostęp ten stanowi jedno z kluczowych zagadnień w procesie trwającej aktualnie intensywnej rozbudowy nowoczesnych sieci szerokopasmowych. Zgodnie z obowiązującymi regulacjami odnoszącymi się do tej kwestii, *operator sieci zapewnia przedsiębiorcom telekomunikacyjnym dostęp do infrastruktury technicznej, w tym współkorzystanie z niej, w celu realizacji szybkiej sieci telekomunikacyjnej* (art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych)*.*  Dodać należy, iż zgodnie z definicjami przewidzianymi w art. 2 ust. 1 pkt 3, 6 oraz 8 megaustawy, operatorem sieci jest m.in. *osoba prawna lub jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, której przepisy szczególne przyznają zdolność prawną, zapewniającą infrastrukturę techniczną na potrzeby wytwarzania, przesyłania lub dystrybucji gazu, energii elektrycznej lub ciepła*, natomiast przez infrastrukturę techniczną rozumiany jest *każdy element infrastruktury lub sieci, który może służyć do umieszczenia w nim lub na nim elementów infrastruktury lub sieci telekomunikacyjnej, nie stając się jednocześnie aktywnym elementem tej sieci telekomunikacyjnej, taki jak rurociągi, kanalizacja, maszty, kanały, komory, studzienki, szafki, budynki i wejścia do budynków, instalacje antenowe, wieże i słupy, z wyłączeniem a)* *kabli, w tym włókien światłowodowych, b)  elementów sieci wykorzystywanych do zaopatrzenia w wodę przeznaczoną do spożycia przez ludzi, c)  kanałów technologicznych w rozumieniu art. 4 pkt 15a ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 460, z późn. zm.)*.  Obowiązek zapewnienia dostępu do infrastruktury technicznej m.in. przedsiębiorstw energetycznych jest zatem obowiązkiem o charakterze ustawowym – wynika wprost z art. 17 megaustawy. Jak wskazuje się w literaturze *„Otwarty dostęp do sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i energetycznej został wskazany w Uzasadnieniu projektowanej komentowanej ustawy jako jeden z jej priorytetów. Wprowadzenie tego rodzaju unormowań wynikało z przekonania, że infrastruktura techniczna, której dysponentami są podmioty wykonujące zadania z zakresu użyteczności publicznej w rozumieniu ustawy, została zbudowana ze środków publicznych i bez przeszkód może być wykorzystywana na potrzeby realizowania inwestycji telekomunikacyjnych, co pozwoli na osiągnięcie synergii w zakresie infrastruktury (np. współkorzystanie ze słupów, masztów, kanalizacji, światłowodów). (…) Powyższe względy skłoniły ustawodawcę do ograniczenia podmiotom wykonującym zadania z zakresu użyteczności publicznej zakresu swobody umów. W odniesieniu do możności decydowania o zawarciu lub niezawarciu umowy ograniczenia te wynikają z art. 17 WspRozwTelU, natomiast w odniesieniu do swobody kształtowania treści umowy – z kompetencji prezesa UKE określonych w art. 20-23 WspRozwTelU. Obowiązek zapewnienia współkorzystania lub dostępu do infrastruktury technicznej wynika wprost z komentowanej ustawy.”* (W. Knopkiewicz w: T. Grossmann, W. Knopkiewicz, J. Sebzda-Załuska, M. Szydło, J. Wilczewski, Ustawa o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych. Komentarz, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2013 r., s. 151- 152).  Obowiązki związane z dostępem do istniejącej infrastruktury technicznej mają ponadto swoje umocowanie wprost w art. 3 Dyrektywy kosztowej, a samo znaczenie tego obowiązku jest bardzo podkreślane w jej treści: „*Dla operatorów sieci łączności elektronicznej, w szczególności nowych podmiotów na rynku, o wiele bardziej wydajne może być wykorzystywanie już istniejącej infrastruktury technicznej, w tym należącej do innych przedsiębiorstw użyteczności publicznej, na potrzeby realizacji sieci łączności elektronicznej, w szczególności na obszarach, gdzie niedostępna jest odpowiednia sieć łączności elektronicznej lub gdzie budowa nowej infrastruktury technicznej może być nieopłacalna. Ponadto synergie między sektorami mogą znacząco zredukować konieczność prowadzenia robót budowlanych związanych z realizacją sieci łączności elektronicznej i tym samym mogą także zmniejszyć związane z nimi koszty społeczne i środowiskowe, takie jak zanieczyszczenie, uciążliwości i zatory komunikacyjne.* (…) *Aby lepiej udostępniać szybkie sieci łączności elektronicznej na rynku wewnętrznym, niniejsza dyrektywa powinna przewidzieć, by dostawcy publicznych sieci łączności mieli prawo dostępu do infrastruktury technicznej bez względu na jej położenie, na uczciwych i rozsądnych warunkach dających się pogodzić z normalnym wykonywaniem praw własności.* (…) *Z uwagi na mały stopień zróżnicowania obiekty techniczne sieci mogą w wielu przypadkach pomieścić jednocześnie wiele różnych elementów sieci łączności elektronicznej, w tym elementy umożliwiające świadczenie usług dostępu szerokopasmowego o przepustowości wynoszącej co najmniej 30 Mb/s zgodnie z zasadą neutralności technologicznej, bez wpływu na główną realizowaną usługę i przy minimalnych kosztach adaptacji. Dlatego infrastruktura techniczna przeznaczona tylko do umieszczenia w niej innych elementów sieci, która nie staje się sama aktywnym elementem sieci — jak w przypadku ciemnego światłowodu — może być zasadniczo wykorzystywana do ulokowania w niej kabli i urządzeń łączności elektronicznej oraz wszelkich innych elementów sieci łączności elektronicznej, niezależnie od jej faktycznego użytkowania lub własności, jeżeli nie ma problemów związanych z bezpieczeństwem lub uszczerbku dla przyszłych interesów gospodarczych właściciela infrastruktury”* (tak motywy 13-15 Dyrektywy kosztowej).  Warto również dodać, iż przewidziane w megaustawie obowiązki związane z udzielaniem dostępu do infrastruktury technicznej operatorów sieci zostały uznane przez ustawodawcę za niezbędne z punktu widzenia celu jakim jest stworzenie przyjaznych warunków dla realizacji nowoczesnych sieci telekomunikacyjnych, które przecież będą służyły użytkownikom końcowym i przyczyniały się do rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Sam fakt znaczenia rozbudowy nowoczesnej infrastruktury telekomunikacyjnej z punktu widzenia społeczno-gospodarczego również nie powinien budzić żadnych wątpliwości. Jak zostało wskazane w rządowej Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju (SOR) „*Cyfryzacja i innowacyjność potrzebują odpowiedniej infrastruktury telekomunikacyjnej. Dostęp do szybkiego internetu napędza rozwój społeczno-gospodarczy i jest jedną z podstawowych potrzeb, której zaspokojenie umożliwia społeczeństwu korzystanie z usług i aplikacji ułatwiających życie codzienne. Dzięki sieciom szerokopasmowym możliwe jest ograniczenie kosztów prowadzenia działalności gospodarczej, m.in. poprzez nowe modele biznesowe, lepsze zautomatyzowanie produkcji czy dostęp do nowych narzędzi cyfrowych. Coraz bardziej zaawansowane usługi cyfrowe wymagają coraz wyższych przepustowości. Rozwój sieci w tym kierunku jest zatem kołem zamachowym innowacji wzmacniających konkurencyjność gospodarki i poziom życia obywateli*. (…) *Szerokopasmowy dostęp do internetu, podobnie jak inne techniki informacyjno-komunikacyjne (ICT), stanowi katalizator wzrostu gospodarczego, zarówno w skali globalnej, jaki i regionalnej.* (…) *Podstawowym wymogiem wystąpienia tych efektów jest dostępność nowoczesnej infrastruktury, dlatego rolą państwa w  tym zakresie jest tworzenie przyjaznych warunków dla budowy sieci szerokopasmowych (mobilnych i stacjonarnych) oraz interwencja publiczna ze środków krajowych i unijnych maksymalizująca pozytywny wpływ tych sieci na gospodarkę i społeczeństwo.*”.  Biorąc pod uwagę, że obowiązek zapewnienia dostępu do infrastruktury technicznej m.in. przedsiębiorstw energetycznych jest obowiązkiem o charakterze ustawowym, nie budzi żadnych wątpliwości, iż jako zasadę należy przyjąć zapewnianie takiego dostępu do infrastruktury technicznej przez przedsiębiorstwa energetyczne, natomiast sytuacje odmowy zapewnienia dostępu do infrastruktury technicznej należy uznać za wyjątek od w/w zasady. Niestety praktyka wskazuje, iż uzyskiwanie dostępu do infrastruktury technicznej OSD na cele związane z realizacją szybkich sieci telekomunikacyjnych jest utrudnione i nadal związane jest z szeregiem problemów i barier, często nie znajdujących podstaw w przepisach prawa. Problemy te zostały opisane m.in. w zrealizowanym na zamówienie Urzędu Komunikacji Elektronicznej opracowaniu z listopada br. *„Analiza zasad współpracy w przedmiocie dostępu do podbudowy słupowej operatorów sieci energetycznych wraz z rekomendacjami”* (dostępna pod adresem: <https://www.telko.in/download,4432> ).  Z powyższych względów niezwykle istotne jest, aby w przypadku braku osiągnięcia porozumienia pomiędzy stronami negocjującymi umowę o dostępie do infrastruktury technicznej, Prezes UKE w sposób prawidłowy, sprawny i przede wszystkim terminowy realizował swoje ustawowe obowiązki związane z prowadzeniem postępowań i wydawaniem decyzji administracyjnych zastępujących umowy o dostępie do infrastruktury technicznej. Wszelkie ewentualne nieprawidłowości i opóźnienia w tym zakresie powodują bowiem niemożność realizacji planowanych przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych inwestycji związanych z rozbudową sieci, a finalnie powodują ograniczenia w dostępie do nowoczesnych usług telekomunikacyjnych dla użytkowników końcowych w Polsce. Właśnie z tego punktu widzenia tak istotna i uzasadniona jest zmiana polegająca na zastąpieniu obowiązku uzgodnienia instytucją zasięgnięcia opinii odpowiednich organów.  **Jednocześnie wychodząc naprzeciw zgłoszonej uwadze, do projektowanej nowelizacji zasad współpracy Prezesa UKE z Prezesem URE/UTK w procedurze wydawania decyzji o dostępie do infrastruktury technicznej (ramowych warunków dostępu) został dodany przepis zobowiązujący Prezesa UKE do zwołania z urzędu – przed terminem wydania opinii przez Prezesa URE/UTK – tzw. posiedzenia w trybie współdziałania, o którym mowa w art. 106a Kodeksu postępowania administracyjnego. W opinii projektodawców obligatoryjne przeprowadzenie takiego posiedzenia z udziałem obydwu regulatorów oraz stron postępowania istotnie przyczyni się do przyspieszenia wyjaśnienia wszelkich wątpliwości dotyczących stanu faktycznego prowadzonej sprawy i interesów, jakie poszczególne strony mają w ustaleniu ich wzajemnych praw i obowiązków. W związku z powyższą zmianą odstąpiono również od skrócenia przewidzianego w przepisach terminu na zajęcie stanowiska przez te organy z obecnych 30 do 14 dni, tak aby zapewnić odpowiedni czas na przeprowadzenie powyższej procedury.** |
|  | **Minister Energii** | Negatywnie oceniam, przewidziane w art. 1 pkt 11 projektu, uchylenie art. 25c ust. 2 ustawy *o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw* (dalej zwanej „ustawą”), zgodnie z którym, Rada Ministrów, w drodze rozporządzenia, określa kategorie infrastruktury technicznej, w  tym infrastruktury krytycznej, wyłączonej z możliwości wykorzystywania do celów szybkich sieci telekomunikacyjnych z uwagi względy bezpieczeństwa i  integralności tej infrastruktury, zdrowie publiczne, obronność, bezpieczeństwo państwa lub bezpieczeństwo i porządek publiczny.  Ustawa w art. 18 ust. 2, art. 25a i art. 25b nakłada na operatorów sieci obowiązki informacyjne oraz obowiązek umożliwienia inspekcji określonych elementów infrastruktury technicznej, które  służą zabezpieczeniu interesów przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Zgodnie z art. 25c ust. 1 ustawy obowiązki, o których mowa wyżej, nie dotyczą infrastruktury technicznej, w tym infrastruktury krytycznej, której wykorzystanie do celów szybkich sieci telekomunikacyjnych jest niemożliwe ze względu na bezpieczeństwo i integralność infrastruktury technicznej, zdrowie publiczne, obronność, bezpieczeństwo państwa lub bezpieczeństwo i porządek publiczny. Przepis przewidujący wydanie rozporządzenia określającego przedmiotowe rodzaje infrastruktury technicznej należy ocenić pozytywnie, biorąc pod uwagę wymóg określoności przepisów prawa oraz interdyscyplinarny charakter infrastruktury krytycznej. Natomiast jego uchylenie utrzyma tylko stan niepewności prawnej w tym zakresie. Jak wynika z uzasadnienia projektu, uchylenie delegacji proponuje się z uwagi na negatywny wpływ treści rozporządzenia na bezpieczeństwo infrastruktury krytycznej ze względu na jej ujawnienie.  W pierwszej kolejności pragnę zauważyć, że w delegacji wskazano wprost, że rozporządzenie ma określić infrastrukturę wyłącznie w sposób rodzajowy (bez wskazywania jej poszczególnych elementów), co miało wyeliminować, podnoszone w uzasadnieniu projektu nowelizacji, ryzyko ujawnienia infrastruktury krytycznej. Ponadto, wymogi bezpieczeństwa państwa nakazują w sposób szczególny chronić wybrane rodzaje infrastruktury technicznej, w tym krytycznej, a zatem nie powinny one być objęte obowiązkami informacyjnymi i inspekcyjnymi. Ponieważ wybrane rodzaje tejże infrastruktury nie mogą pozostać bez ochrony, wydanie rozporządzenia powinno pozostać obligatoryjne. W przeciwnym wypadku, mogą powstać liczne wątpliwości co do trybu ustalenia oraz podmiotu właściwego do ustalenia czy dana infrastruktura techniczna stanowi infrastrukturę krytyczną.  Zwracam uwagę, że Ministerstwo Energii brało udział w pracach nad projektem ww. rozporządzenia, które do dnia dzisiejszego nie zostało ono wydane. W 2016 r. przekazano Ministrowi Cyfryzacji propozycję uwzględnienia w rozporządzeniu następujących rodzajów infrastruktury technicznej, w tym krytycznej:   1. każdy element sieci przesyłowej w rozumieniu art. 3 pkt. 11a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne lub współpracujący z siecią przesyłową; 2. następujące elementy sieci dystrybucyjnej w rozumieniu art. 3 pkt. 11b ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne lub współpracujące z siecią dystrybucyjną: 3. elektroenergetyczne linie napowietrzne i kablowe o napięciu 110 kV i wyższym, 4. stacje transformatorowo-rozdzielcze o górnym napięciu 110 kV i wyższym, 5. stacje rozdzielcze średniego napięcia (SN), 6. elektroenergetyczne linie napowietrzne SN, 7. system transmisji technologicznej w tym:   - włókna światłowodowe zainstalowane na liniach napowietrznych oraz kablowych (podziemnych) SN oraz WN (110 kV i wyżej) wraz z węzłami teletransmisyjnymi,  - urządzenia sieci łączności trunkingowej, wieże i maszty antenowe,  - kanalizacja i rurociągi telekomunikacyjne (teletechniczne),   1. gazociągi i przyłącza niskiego, średniego, podwyższonego średniego i wysokiego ciśnienia, 2. stacje gazowe średniego i wysokiego ciśnienia oraz zespoły gazowe na przyłączu. 3. każdy element rurociągów przesyłowych dalekosiężnych oraz rurociągów technologicznych służących do transportu ropy naftowej lub produktów naftowych w rozumieniu rozporządzenia Ministra Gospodarki z  dnia 21 listopada 2005 r. *w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać bazy i stacje paliw płynnych, rurociągi przesyłowe dalekosiężne służące do transportu ropy naftowej  i produktów naftowych i ich usytuowanie*, w tym ułożony wzdłuż tych rurociągów system transmisji technologicznej lub transmisji danych, w szczególności włókna światłowodowe wraz z węzłami teletransmisyjnymi.   W związku z powyższym, należy odstąpić od projektowanego art. 1 pkt 11, uchylającego przepis art. 25c ust. 2 ustawy. Jednocześnie proponuję ponowne podjęcie prac nad aktem wykonawczym wydawanym na podstawie tego przepisu. | Uwaga niezasadna  Art. 4 dyrektywy 2014/61/UE został implementowany do polskiego porządku prawnego w drodze przyjęcia przepisów art. 25a-25d oraz rozdziału 2a ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych. Należy zauważyć, że art. 4 ust. 7 ww. dyrektywy określa uprawnienie (a nie zobowiązanie) państwa członkowskiego do ustanowienia zwolnień z obowiązków udzielania informacji o istniejącej infrastrukturze lub umożliwienia dokonania inspekcji tej infrastruktury.  Na etapie przygotowywania ww. przepisów (zawartych w projekcie ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw, uchwalonej przez Sejm RP w dniu 9 czerwca 2016 r.) zdecydowano się skorzystać z tego uprawnienia, upoważniając – w treści art. 25c ust. 2 - Radę Ministrów do wydania rozporządzenia, określającego rodzaje infrastruktury, której dysponenci zostaną – z mocy prawa – zwolnieni z obowiązków udzielenia informacji o niej lub umożliwienia dokonania jej inspekcji. Jednocześnie, już w treści art. 25c ust. 1 ustawy przesądzono, że ww. obowiązki *nie dotyczą* *infrastruktury technicznej, w tym infrastruktury krytycznej, której wykorzystanie do celów szybkich sieci telekomunikacyjnych jest niemożliwe ze względu na bezpieczeństwo i integralność infrastruktury technicznej, zdrowie publiczne, obronność, bezpieczeństwo państwa lub bezpieczeństwo i porządek publiczny* (co implementuje treść art. 4 ust. 1 zdanie ostatnie dyrektywy 2014/61/UE).  Praktyka stosowania przepisów określających zobowiązania do udzielania informacji (art. 18 ust. 2 i art. 25a ust. 1 ustawy), umożliwienia dokonania inspekcji (art. 25b ust. 1) oraz zakres zwolnienia z tych zobowiązań (art. 25c ust. 1) pokazała jednak, że ten ostatni przepis stanowi wystarczającą gwarancję dla dysponentów infrastruktury technicznej „o szczególnym charakterze” (w szczególności infrastruktury krytycznej) przed nieuprawnionym (w myśl tego przepisu) dostępem do informacji o posiadanej przez te podmioty infrastrukturze technicznej, jak również dostateczną podstawę powołania się na ustawowe zwolnienie w kontaktach z przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi w sprawach dotyczących dostępu do infrastruktury technicznej.  W związku z powyższym, dalsze utrzymywanie zobowiązania Rady Ministrów do określenia, w drodze rozporządzenia, rodzajów infrastruktury technicznej zwolnionej z obowiązku udzielenia informacji lub umożliwienia dokonania inspekcji należy uznać za zbędne. Dotychczas funkcjonujące przepisy art. 25a ust. 1, 25b ust. 1 i art. 25c ust. 1 ustawy w pełnym zakresie „chronią” infrastrukturę techniczną, wykorzystywaną w szczególnych celach publicznych, przed dostępem do informacji o tej infrastrukturze. |
|  | **Pełnomocnik Rządu do spraw Strategicznej Infrastruktury Energetycznej** | W art. 1 pkt 7 lit. b projektu ustawy proponowana jest zmiana art. 18 ust. 4 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci (dalej: „ustawa”). Nowelizacja wyżej wymienionego przepisu przewiduje odstąpienie od konieczności dokonywania uzgodnienia przez Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej (dalej: „Prezes UKE”) decyzji w sprawie określenia warunków zapewnienia dostępu do infrastruktury technicznej z Prezesem Urzędu Regulacji Energetyki (dalej: „Prezes URE”) – w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych oraz z Prezesem Urzędu Transportu Kolejowego (dalej: „Prezes UTK”)­ – w odniesieniu do przedsiębiorstw zapewniających infrastrukturę techniczną na potrzeby transportu kolejowego. W projekcie ustawy przewidziano, że zamiast uzgadniania, Prezes URE oraz Prezes UTK opiniują wyżej wymienioną decyzję. Zauważyć należy, że wydawanie decyzji administracyjnej określającej warunki zapewnienia dostępu do infrastruktury technicznej stanowi bardzo silne narzędzie regulacyjne. Inne organy regulacyjne, to jest Prezes URE oraz Prezes UTK zajmują w polskim systemie prawnym pozycję równą Prezesowi UKE. W związku z powyższym niezasadne jest, zaproponowane w projekcie ustawy, ograniczanie ich kompetencji w odniesieniu do przedsiębiorców działających na rynkach przez nich regulowanych.  Mając na uwadze powyższe, należy utrzymać istniejący stan prawny zapewniający realny udział właściwych organów, to jest Prezesa URE i UTK, w procesie wydawania decyzji administracyjnej określającej warunki zapewnienia dostępu do infrastruktury technicznej i utrzymanie konieczności wydawania przez wyżej wymienione organy regulacyjne aktu administracyjnego o charakterze wiążącym, jakim jest uzgodnienie. Analogiczna uwaga dotyczy art. 1 pkt 7 lit. c projektu ustawy, którym zmieniany jest art. 18 ust. 5 ustawy. | Uwaga niezasadna  Patrz stanowisko do uwagi nr 2. |
|  | **Pełnomocnik Rządu do spraw Strategicznej Infrastruktury Energetycznej** | W art. 1 pkt 10 lit. a projektu ustawy dokonywana jest zmiana art. 22 ust. 6-8 ustawy. Zmiana polega na określeniu, że wydanie decyzji w sprawie dostępu do infrastruktury technicznej nie wymaga uzgodnienia z Prezesem URE oaz Prezesem UTK, a jedynie opinii wyżej wymienionych organów regulacyjnych. Jak wskazano powyżej, nieuwzględnienie stanowiska Prezesa URE i Prezesa UTK w procesie podejmowania decyzji w sprawie dostępu do infrastruktury technicznej może zagrozić bezpieczeństwu infrastruktury technicznej oraz uniemożliwić wykonywanie uprawnień wobec przedsiębiorców działających na rynkach przez nich regulowanych, co jest nieuzasadnione. W związku z powyższym również w tym przypadku należy odstąpić od dokonywania zmian art. 22 ust. 6-8 i pozostawić ten przepis w dotychczasowym brzmieniu. | Uwaga niezasadna  Patrz stanowisko do uwagi nr 2. |
|  | **Pełnomocnik Rządu do spraw Strategicznej Infrastruktury Energetycznej** | W art. 1 pkt 11 projektu ustawy przywiduje uchylenie art. 25c ust. 2 ustawy. Tymczasem zgodnie z art. 25c ust. 1 ustawy ciążące na operatorach sieci obowiązki udzielenia informacji oraz obowiązek dokonania inspekcji (art. 18 ust. 2, art. 25a i art. 25b) nie dotyczą infrastruktury technicznej, w tym infrastruktury krytycznej, której wykorzystanie do celów szybkich sieci telekomunikacyjnych jest niemożliwe ze względu na bezpieczeństwo i integralność infrastruktury technicznej, zdrowie publiczne, obronność, bezpieczeństwo państwa lub bezpieczeństwo i porządek publiczny. Uchylenie delegacji do wydania rozporządzenia Rady Ministrów określającego rodzaje infrastruktury technicznej podlegające ww. wyłączeniu usankcjonuje istniejący, niepożądany stan prawny, w którym niemożliwa jest pełna rekonstrukcja normy prawnej art. 25c. Mając na uwadze powyższe, proponuję utrzymanie istniejącej delegacji do wydania aktu wykonawczego i niezwłoczne podjęcie prac w celu jego wydania. | Uwaga niezasadna  Patrz stanowisko do uwagi nr 3. |
|  | **Minister Inwestycji i Rozwoju** | Odnośnieart. 8 pkt 2 ww. projektu ustawymodyfikującegobrzmienie art. 29 ust. 1 Pb.W obowiązującym stanie prawnym sieci telekomunikacyjne, jako obiekty budowlane (liniowe) realizowane są w procedurze zgłoszenia z projektem budowlanym (art. 29 ust. 1 pkt 19a lit. e w zw. z art. 30 ust. 1 pkt 1 i ust. 4b Pb). W związku z projektowanym dodaniem w art. 29 ust. 1 – pkt 27a – budowa sieci nowej generacji nie wymagałaby żadnej procedury na gruncie Pb. Zauważyć należy, iż zgodnie definicją sieci zaproponowaną w ustawie o wpieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, będą to linie światłowodowe lub inne sieci telekomunikacyjne, które spełniać będą wymogi funkcjonalne wskazane w tej definicji. Z powyższego wynika, że sieci telekomunikacyjne, jako obiekty liniowe, budowane z wykorzystaniem technologii światłowodowej, realizowane będą bez żadnej procedury, a co za tym idzie nie będą podlegać geodezyjnemu wyznaczeniu w terenie, ani geodezyjnej inwentaryzacji powykonawczej, czego konsekwencją będzie brak informacji o tych sieciach w geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu (GESUT). Może to rodzić niebezpieczeństwo kolizji w przypadku budowy innych sieci technicznych (obiektów liniowych). Dodatkowo, realizacja sieci nowej generacji w ww. przypadku, nie będzie wymagała ustanowienia kierownika budowy, posiadającego odpowiednie uprawnienia budowlane, które gwarantują wykonanie tego obiektu zgodnie z przepisami i wymogami wiedzy technicznej. W kontekście projektowanego zwolnienia ww. sieci z procedur przewidzianych w Pb, wątpliwości budzi definicja tego rodzaju sieci. Wyjaśnienia wymaga też czy do tej kategorii sieci zaliczać się będą tylko sieci światłowodowe oraz sieci mobilne (bezprzewodowe) wykorzystujące punkty dostępu bezprzewodowego o bliskim zasięgu, które spełniać będą wymogi przewidziane w ustawie o wpieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, czy też w zakres ten mogą wejść również inne (niż światłowodowe) sieci przewodowe. W takim wypadku do tych innych sieci przewodowych aktualne będą zastrzeżenia podniesione w odniesieniu do sieci światłowodowych.  Ponadto, zauważyć należy, że wykreślnie lit. e z art. 29 ust. 1 pkt 19a (sieci telekomunikacyjne), w kontekście projektowanego dodania pkt 27a w ust. 1w art. 29 Pb, skutkować będzie obowiązkiem uzyskania pozwolenia na budowę dla sieci telekomunikacyjnych innych niż sieci nowej generacji, zdefiniowanych w projektowanym art. 2 ust. 1 pkt 10 ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych. Wobec powyżej wskazanych konsekwencji projektowanych zmian proponuję rozważyć odstąpienie od wykreślenia lit. e z pkt 19a w ust. 1 w art. 29 Pb oraz od całkowitego zwolnienia sieci nowej generacji z procedur przewidzianych w Pb. | Uwaga częściowo zasadna  Projektowana definicja sieci nowej generacji, dodawana pierwotnie do art. 2 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, została skreślona z projektu ustawy, w związku z czym odstąpiono również od dodania pkt 27a w art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane.  Biorąc pod uwagę powyższe nie zachodzi również wskazywana przez MIR niekonsekwencja związana z dodaniem z jednej strony w art. 29 ust. 1 pkt 27a dotyczącego sieci nowych generacji, a z drugiej strony wykreślenia w art. 29 ust. 1 pkt 19a dotyczącego sieci telekomunikacyjnych, co mogłoby prowadzić do (błędnego) wniosku, iż w przypadku budowy sieci telekomunikacyjnych (jej elementów) niezbędne jest uzyskanie pozwolenia na budowę.  Odnosząc się zaś do kwestii samego wykreślenia sieci telekomunikacyjnych z art. 29 ust. 1 pkt 19a ustawy – Prawo budowlane, wskazać należy (podobnie jak w uzasadnieniu do projektu), iż wprowadzony w 2015 r. przepis nie znalazł praktycznego zastosowania, a co najwyżej był źródłem szeregu wątpliwości interpretacyjnych, związanych przede wszystkim z tym, iż poszczególne elementy sieci telekomunikacyjnej, takie jak przyłącze telekomunikacyjne, telekomunikacyjna linia kablowa czy kanalizacja kablowa były już wskazane w innych pkt art. 29 ust. 1 ustawy Prawo budowlane, a co więcej – tak jak np. telekomunikacyjna linia kablowa – jako obiekty niewymagające nawet zgłoszenia. W związku z powyższym występowały wątpliwości, co do klasyfikacji poszczególnych typów inwestycji telekomunikacyjnych, co miało istotne znaczenie praktyczne dla określenia trybu realizacji inwestycji. Kwalifikacja danego zamierzenia, jako sieci telekomunikacyjnej, zamiast np. kanalizacji lub linii kablowej podziemnej w aktualnym stanie prawnym ma również istotne skutki z punktu widzenia decyzji lokalizacyjnej na obszarach bez miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W przypadku kanalizacji lub linii kablowej podziemnej, które są zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych infrastrukturą o nieznacznym oddziaływaniu, nie powinna być wymagana decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego. Dla tej samej inwestycji, ale zakwalifikowanej, jako sieć telekomunikacyjna, która nie jest określona jako infrastruktura o nieznacznym oddziaływaniu, taka decyzja lokalizacyjna byłaby już wymagana.  **Niemniej, uznając po części zasadność uwagi zgłoszonej przez MIiR odstąpiono od całkowitego wykreślenia sieci telekomunikacyjnych z art. 29 ust. 1 ustawy Prawo budowlane. Zgodnie z aktualną propozycją, w art. 29 w ust. 1 uchylono w pkt 19a lit. e. Przepis ten wskazywał, iż nie wymaga pozwolenia na budowę budowa sieci telekomunikacyjnych, przy czym, zgodnie z odesłaniem zawartym w art. 30 ust. 1 pkt 1 budowa taka wymagała zgłoszenia. Dokonano ponadto odpowiedniej zmiany w treści art. 29 ust. 1 pkt 20a poprzez nadanie mu brzmienia *„20a) sieci telekomunikacyjnych lub telekomunikacyjnych linii kablowych”*. Powyższe oznacza złagodzenie reżimu budowlanego dla realizacji obiektów kwalifikowanych jako sieć telekomunikacyjna. Warto przy tym pamiętać, że poszczególne elementy sieci telekomunikacyjnej, takie jak przyłącze telekomunikacyjne, telekomunikacyjna linia kablowa, kanalizacja kablowa, czy instalacja telekomunikacyjna wewnątrz użytkowanego budynku są już wymienione w różnych jednostkach redakcyjnych art. 29 ust. 1 ustawy Prawo budowlane. Właściwe organy dokonując odpowiedniej kwalifikacji danego zamierzenia budowlanego powinny zatem pamiętać o tej okoliczności i nie kwalifikować jako sieci telekomunikacyjnej jej różnych elementów wprost wskazanych w poszczególnych przepisach ustawy Prawo budowlane.**  **Warto dodać, iż przewidziane w powyższym zakresie rozwiązanie jest zgodne z rozwiązaniem zaproponowanym przez MIiR w procedowanym w ub.roku *projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z uproszczeniem procesu inwestycyjno-budowlanego* (UD300), ostatecznie wycofanym z procedowania z uwagi na przedłużające się prace nad tzw. Kodeksem urbanistyczno-budowlanym.** |
|  | **Minister Infrastruktury** | Moje zastrzeżenia budzi zakwalifikowanie znaków drogowych i sygnałów drogowych do urządzeń wykorzystywanych do rozwoju sieci nowej generacji (definicja „infrastruktury pionowej”, w art. 1 pkt 2 lit. b projektu ustawy). Zarówno wzór oraz warunki techniczne znaków drogowych i sygnałów drogowych zostały określone przepisami rozporządzeń:   * *Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych* (Dz. U. poz. 1393, z późn. zm.), * *Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach* (Dz. U. poz. 2181, z późn. zm.)   i ze względów bezpieczeństwa nie jest dopuszczalna ingerencja jakiegokolwiek podmiotu, zarówno we wzór, jak i w konstrukcję znaków i sygnałów drogowych, a w niektórych przypadkach także w ich konstrukcje wsporcze.  Ponadto należy wskazać, że wszystkie zmiany sposobu umieszczenia znaku lub sygnału (polegające na ingerencji w oznakowanie) mogą zostać wprowadzone do organizacji ruchu wyłącznie po zatwierdzeniu przez właściwe organy zarządzające ruchem projektu organizacji ruchu, o których mowa w art. 10 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1990, z późn. zm.). | Uwaga niezasadna  Znaki i sygnały drogowe stanowią elementy „wyposażenia ulicznego” w rozumieniu art. 57 ust. 4 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/1972 z dnia 11 grudnia 2018 r. ustanawiającej Europejski kodeks łączności elektronicznej (Dz. Urz. UE L 321 z 17.12.2018, str. 36-214) i na mocy tego przepisu podlegają udostępnieniu na potrzeby instalowania punktów dostępu bezprzewodowego o bliskim zasięgu. Ponadto, zgodnie z klauzulą generalną wyrażoną w art. 57 ust. 1 ww. dyrektywy, Państwa członkowskie nie powinny ograniczać uruchamiania tych punktów, zaś zgodnie z art. 57 ust. 5, uruchamianie tych punktów (rozumiane także jako dostęp do infrastruktury technicznej) nie podlega żadnym opłatom niebędącym opłatami administracyjnymi, związanymi z ewentualnymi procedurami administracyjnymi i pokrywającymi wyłącznie koszty przeprowadzenia tych procedur.  **Niemniej, projektowana definicja „publicznej infrastruktury pionowej” nie odnosi się już wprost do „znaków” i „sygnalizacji” ale do konstrukcji wsporczych, na których znaki i sygnalizacja są umieszczone.** |
|  | **Minister Infrastruktury** | Ponadto wprowadzone w art. 1 pkt 2 nowe definicje „sieci nowej generacji”, „punktu dostępu bezprzewodowego o bliskim zasięgu”, „infrastruktury pionowej” zawierają pojęcia nieostre, szeroko rozumiane, powodujące szereg wątpliwości interpretacyjnych.   * Definicja „sieci nowej generacji” nie rozstrzyga jakich sieci światłowodowych i telekomunikacyjnych dotyczy, gdyż projektodawca posługuje się przy opisie tych sieci sformułowaniem *„w typowych warunkach panujących w czasie największego natężenia ruchu”.* O jakich typowych warunkach jest mowa, i co oznacza „największe natężenie ruchu” ? * W definicji „punktu dostępu bezprzewodowego o bliskim zasięgu” czytamy, iż jest to „*niewielkie urządzenie”,* *„może być częścią publicznej sieci telekomunikacyjnej*”, „*anteny o niskim oddziaływaniu na krajobraz”.* Co oznacza „niewielkie urządzenie”? Czy będzie to urządzenie 5 cmX5 cm czy może 0,5 m na 1,5 metra? Jak będzie sprawdzane niskie oddziaływanie na krajobraz? Ponadto urządzenie to może, ale nie musi być częścią publicznej sieci telekomunikacyjnej, a zatem zakres tego pojęcia jest bardzo szeroki. * W definicji „infrastruktury pionowej” czytamy, iż jest to *„infrastruktura techniczna, która może być wykorzystywana na potrzeby rozwoju sieci nowej generacji”.* Zatem może to być też każda inna infrastruktura techniczna.   Biorąc pod uwagę, iż definicje te będą miały bezpośrednie przełożenie na szereg obowiązków zarządców dróg, np. w zakresie zajęcia pasa drogowego, ich rozumienie powinno być precyzyjne i jednoznaczne. Proponowane definicje „infrastruktury pionowej” czy „punktu dostępu bezprzewodowego o bliskim zasięgu” nie stanowią *stricte* definicji, ponieważ zawierają otwarty katalog urządzeń i obiektów podlegających różnym regulacjom i wymaganiom technicznym, pozwalającym na zaliczenie do tego katalogu każdego urządzenia spełniającego przesłanki własnościowe. Należy zauważyć, iż oświetlenie drogowe, znaki drogowe czy też sygnalizacja świetlna nie służą do instalowania na nich bliżej nieokreślonych „urządzeń sieci nowej generacji”, w celach komercyjnych. Każdy dodatkowy obiekt zainstalowany na znaku drogowym czy na sygnalizacji świetlnej zagraża bezpieczeństwu ruchu drogowego. | Uwaga częściowo zasadna  Projektowana definicja sieci nowej generacji, dodawana do art. 2 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, została skreślona z projektu ustawy.  W zakresie definicji punktu dostępowego o bliskim zasięgu należy wyjaśnić, że jest ona wzorowana na definicji tego punktu określonej w art. 2 pkt 23 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/1972 z dnia 11 grudnia 2018 r. ustanawiającej Europejski kodeks łączności elektronicznej. Jednocześnie należy wyjaśnić, że szczegółowe określenie fizycznej i technicznej charakterystyki tych punktów, takie jak maksymalna wielkość, waga oraz, w stosownych przypadkach, moc emisji małych stacji bazowych, nastąpi w drodze aktu wykonawczego Komisji Europejskiej, wydanego na podstawie art. 57 ust. 2 tej dyrektywy, najpóźniej do dnia 30 czerwca 2020 r. (Komisja Europejska 16 stycznia br. rozpoczęła konsultacje publiczne dotyczące inicjatywy: System rozmieszczenia małych punktów dostępu bezprzewodowego). Po wydaniu tego aktu krajowe prawodawstwo w zakresie wymagań technicznych dotyczących punktów dostępu bezprzewodowego o bliskim zasięgu zostanie stosownie zaktualizowane.  W zakresie zawartego w projektowanej ustawie pojęcia „infrastruktury pionowej” dokonano jego zastąpienia pojęciem „publicznej infrastruktury technicznej” a sama definicja została uproszczona i znajduje swoje oparcie w treści art. 57 ust. 4 ww. dyrektywy. Zgodnie z tym przepisem, „*Państwa członkowskie, stosując w odpowiednich przypadkach procedury przyjęte zgodnie z dyrektywą 2014/61/UE, zapewniają, aby operatorzy mieli prawo dostępu do każdej zarządzanej przez krajowe, regionalne lub lokalne organy publiczne infrastruktury technicznej, która nadaje się pod względem technicznym do umieszczania punktów dostępu bezprzewodowego o bliskim zasięgu lub która jest niezbędna do połączenia takich punktów dostępu z siecią szkieletową, w tym wyposażenia ulic, np. latarni, znaków ulicznych, sygnalizacji świetlnej, billboardów, przystanków autobusowych i tramwajowych oraz stacji metra. Organy publiczne spełniają wszystkie uzasadnione wnioski o dostęp na uczciwych, rozsądnych, przejrzystych i niedyskryminacyjnych warunkach, które są podawane do wiadomości w pojedynczym punkcie informacyjnym*”. Biorąc pod uwagę powyższe, po odpowiednich dostosowaniach, publiczna infrastruktura techniczna została zdefiniowana jako *„****infrastruktura techniczna w przestrzeni publicznej, która nadaje się pod względem technicznym do umieszczania w niej lub na niej punktów dostępu bezprzewodowego o bliskim zasięgu lub która jest niezbędna do podłączenia takich punktów dostępu z siecią telekomunikacyjną, taka jak latarnie, konstrukcje wsporcze znaków drogowych, konstrukcje wsporcze sygnalizatorów świetlnych, konstrukcje wsporcze urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego, billboardy, a także przystanki kolejowe, autobusowe i tramwajowe oraz stacje kolejowe i metra, będące własnością lub w zarządzie****:*  *a) jednostki samorządu terytorialnego,*  *b) państwowej lub samorządowej jednostki organizacyjnej”*.  Odnośnie samej kwestii umieszczania na oświetleniu drogowym, znakach drogowych czy sygnalizacji świetlnej urządzeń (w omawianym przypadku punktów dostępu bezprzewodowego o bliskim zasięgu) wskazać należy, iż właśnie w myśl art. 57 ust. 4 Europejskiego kodeksu łączności elektronicznej w/w elementy „wyposażenia ulic” zostały przewidziane jako odpowiednie i właściwe do umieszczania punktów dostępu bezprzewodowego o bliskim zasięgu oraz elementów niezbędnych do ich połączenia z siecią szkieletową. W tym miejscu warto odwołać się nie tylko do treści art. 57 ust. 4 Europejskiego kodeksu łączności elektronicznej, ale również do uzasadnienia rozwiązania w nim przewidzianego, wyrażonego w treści motywu 140 Europejskiego kodeksu łączności elektronicznej, w którym wskazano, iż *„Każdego dnia duża liczba użytkowników końcowych, która odwiedza budynki publiczne i korzysta z innych elementów infrastruktury publicznej, potrzebuje łączności, aby móc skorzystać z usług w obszarze e-administracji, e-transportu oraz innych usług. Pozostałe elementy infrastruktury publicznej, takie jak latarnie uliczne, sygnalizatory świetlne, stanowią – na przykład ze względu na gęstość ich rozmieszczenie – dogodne miejsca dla umieszczenia nadajników o małej mocy. Bez uszczerbku dla możliwości objęcia przez właściwe organy realizacji punktów dostępu bezprzewodowego o bliskim zasięgu indywidualnymi uprzednimi zezwoleniami, operatorzy powinni mieć prawo dostępu do tych publicznych miejsc, aby móc odpowiednio zaspokajać popyt. Dlatego państwa członkowskie powinny zapewnić, aby takie budynki publiczne i inne elementy infrastruktury publicznej były udostępniane na rozsądnych warunkach na potrzeby rozmieszczenia nadajników o małej mocy w celu uzupełnienia dyrektywy 2014/ 61/UE i bez uszczerbku dla zasad ustanowionych w niniejszej dyrektywie”*. Przypomnieć również należy, iż przepisy Europejskiego kodeksu łączności elektronicznej państwa członkowskie zobowiązane są implementować do prawa krajowego w terminie 2 lat od jego wejścia w życie, a więc od dnia 20 grudnia 2018 r. |
|  | **Minister Infrastruktury** | W art. 1 pkt 7, 8, 10 projekt przewiduje, iż ww. dostęp do infrastruktury pionowej będzie się odbywał na podstawie umowy o dostępie do infrastruktury technicznej (art. 18 ust. 1 zmienianej ustawy), decyzji Prezesa UKE w sprawie określenia warunków zapewnienia dostępu do infrastruktury techniczne (art. 18 ust. 4 i następne zmienianej ustawy ), decyzji Prezesa UKE w sprawie dostępu do infrastruktury technicznej (art. 22 zmienianej ustawy). W projekcie określono nowe zasady wydania umowy/decyzji w sprawie określenia warunków zapewnienia dostępu do infrastruktury technicznej – zamiast uzgodnienia wprowadzono jedynie niewiążąca opinię. Ponadto tę opinię ma wydać jedynie:   * Prezes Urzędu Regulacji Energetyki - w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych; * Prezes Urzędu Transportu Kolejowego - w odniesieniu do przedsiębiorstw zapewniających infrastrukturę techniczną na potrzeby transportu kolejowego.   Uważam, że zarówno umowa jak i wskazane decyzje Prezesa UKE powinny być wydawane nie jedynie po uzyskaniu niewiążącej opinii, a w uzgodnieniu również z zarządcą drogi publicznej, jak i właściwymi organami zarządzającymi ruchem na danej drodze publicznej, czy też z Policją. Przepisy te dotyczyć będą dostępu do znaków drogowych, sygnalizacji świetlnej lub też oświetlenia drogowego – to natomiast bezpośrednio związane jest z organizacją ruchu na danej drodze publicznej, a tym samym  z bezpieczeństwem uczestników ruchu drogowego. Konsekwencją takiej ingerencji może być nawet potrzeba zmiany organizacji ruchu na danej drodze publicznej, co w wyznaczonym 14-dniowym terminie na uzgodnienie nie będzie możliwe.  Kolejną kwestią jest pominięcie w ust. 4 art. 18 zmienianej ustawy (art. 1 pkt 7 lit. b projektu) m.in. Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad – jako organu zarządzającego ruchem na drogach krajowych – oraz innych organów zarządzających ruchem (marszałków województw, prezydentów miast na prawach  powiatu, starostów) i zarządców dróg, którzy – w mojej ocenie – odgrywają kluczową rolę w zakresie umieszczania w organizacji ruchu znaków i sygnałów drogowych oraz ich utrzymania (czytelności i widoczności). | Uwaga niezasadna.  W zakresie uwag dotyczących zastąpienia procedury uzgodnienia decyzji o dostępie do infrastruktury technicznej procedurą zasięgnięcia opinii, w pierwszej kolejności należy podkreślić, iż złagodzenie reżimu związanego z obowiązkiem ustalania treści decyzji Prezesa UKE dotyczących dostępu do infrastruktury technicznej z innymi regulatorami sektorowymi poprzez zastąpienie instytucji uzgodnienia instytucją zasięgnięcia opinii, nie oznacza w żadnym wypadku, iż Prezes UKE w toku prowadzonych postępowań administracyjnych nie będzie zobowiązany do wzięcia pod uwagę stanowisk do projektów rozstrzygnięć Prezesa UKE zgłoszonych przez organy opiniujące. Wprowadzona zmiana nie oznacza zatem możliwości pominięcia argumentacji organów opiniujących (Prezesa URE/UTK), albowiem aby rozstrzygnięcie Prezesa UKE było zgodne z przepisami i tak musi spełniać wymogi wynikające z ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 2096) w zakresie jego kompletności, z więc zawierać m.in. – jak każda inna decyzja administracyjna – uzasadnienie faktyczne i prawne (art. 107 § 1 pkt 6 kpa). Zgodnie natomiast z art. 107 § 3 kpa, uzasadnienie faktyczne decyzji powinno w szczególności zawierać wskazanie faktów, które organ uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, oraz przyczyn, z powodu których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, zaś uzasadnienie prawne - wyjaśnienie podstawy prawnej decyzji, z przytoczeniem przepisów prawa. Powyższe oznacza, iż już z ogólnych przepisów kpa dotyczących niezbędnych elementów decyzji administracyjnej będzie wynikał obowiązek odniesienia się przez organ wydający decyzję do stanowiska zgłoszonego w toku postępowania przez organ opiniujący. Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż jak podkreśla się w orzecznictwie w odniesieniu do charakteru prawnego opinii, jest ona *„jednym z elementów materiału dowodowego sprawy (…), podlegającym rozpatrzeniu przez organ wydający decyzję w takiej sprawie, według zasad określonych w art. 7 KPA oraz w trybie określonym w art. 77 par. 1, art. 80 i art. 107 par. 3 KPA”* (tak Naczelny Sąd Administracyjny w uchwale z dnia 18 września 1995 r., VI SA 10/95, Legalis), a „*opinia taka jest jednym z elementów materiału dowodowego i będzie tak jak inne dowody podlegała rozpatrzeniu przez organ wydający decyzję”* (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 7 listopada 2001 r., II SA 2204/00, Legalis). Biorąc pod uwagę powyższe, Prezes UKE, wydając decyzję dotyczącą dostępu do infrastruktury technicznej, nawet w przypadku instytucji zasięgnięcia opinii, będzie zobowiązany do rozpatrzenia i ustosunkowania się do stanowisk wyrażonych w stosunku do przedłożonego projektu rozstrzygnięcia przez organy opiniujące.  Warto również dodać, iż wcześniejsze doświadczenia dotyczące prowadzonych postępowań o dostęp do infrastruktury technicznej (jeszcze w stanie prawnym, w którym decyzje Prezesa UKE były wydawane właśnie po zasięgnięciu opinii Prezesa URE) potwierdzały powyższe twierdzenia, czego przykładem są choćby decyzje Prezesa UKE z dnia 21 grudnia 2015 r. ([https://archiwum.uke.gov.pl/decyzja-prezesa-uke-w-sprawie-dostepu-do-infrastruktury-elektroenergetycznej-17302#](https://archiwum.uke.gov.pl/decyzja-prezesa-uke-w-sprawie-dostepu-do-infrastruktury-elektroenergetycznej-17302)), w których Prezes UKE dokonał wyczerpującego odniesienia się do stanowisk Prezesa URE , odnosząc się szczegółowo do każdej ze zgłoszonych przez organ opiniujący uwag.  Podkreślić trzeba również, iż przepisy Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/61/UE z dnia 15 maja 2014 r. w sprawie środków mających na celu zmniejszenie kosztów realizacji szybkich sieci łączności elektronicznej (tzw. Dyrektywy kosztowej) w części dotyczącej dostępu do infrastruktury technicznej (art. 3), które zostały implementowane m.in. do przepisów dotyczących dostępu do infrastruktury technicznej operatorów sieci, nie przewidują jakiejkolwiek formy obowiązku uzgadniania / opiniowania decyzji krajowego regulatora sektora telekomunikacyjnego z innymi krajowymi regulatorami sektorowymi. Dlatego przewidziane w ustawie dodatkowe obostrzenia (zarówno w aktualnej postaci, jak i w złagodzonej – zgodnie z projektem ustawy) i tak stanowią rozwiązania dalej idące niż przewidziane w tym zakresie w Dyrektywie kosztowej.  Celem projektowanej zmiany jest natomiast – jak wskazano w uzasadnieniu do projektu ustawy - przyspieszenie procesu wydawania decyzji w zakresie dostępu do infrastruktury technicznej. Instytucja opiniowania projektu decyzji jest wystarczającym narzędziem do uzyskania stanowiska regulatora sektorowego w konkretnej sprawie, jednocześnie pozwala na zachowanie równowagi w procesie przygotowywania projektu decyzji. Dotychczasowe brzmienie przepisów wymaga akceptacji wszystkich kwestii zgłoszonych przez regulatora - Prezesa URE czy Prezesa UTK, co znacząco wpływa na efektywność prowadzenia postępowania i osiągnięcie celu jakim jest realizacja szybkiej sieci telekomunikacyjnej. W skrajnych sytuacjach, w przypadku braku uzgodnienia projektu decyzji z innymi wymaganymi organami, może to doprowadzić do niemożliwości zakończenia postępowania administracyjnego wydaniem decyzji ustalającej warunki dostępu do infrastruktury technicznej. Z oczywistych względów takie rozwiązanie w praktyce może przełożyć się na opóźnienie czy tez całkowite umożliwienie realizacji szybkich sieci telekomunikacyjnych z wykorzystaniem dostępu do infrastruktury technicznej, co należy uznać za jedną z istotnych barier dla procesu inwestycyjnego w telekomunikacji.  Odnosząc się natomiast do kwestii ewentualnego poszerzenia katalogu podmiotów, z którymi miałoby następować uzgodnienie/zaopiniowanie projektów decyzji o dostępie do publicznej infrastruktury technicznej o podmioty takie jak „*zarządcą drogi publicznej, jak i właściwymi organami zarządzającymi ruchem na danej drodze publicznej, czy też z Policją”* a także *„Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad – jako organu zarządzającego ruchem na drogach krajowych – oraz innych organów zarządzających ruchem (marszałków województw, prezydentów miast na prawach  powiatu, starostów) i zarządców dróg”* wskazać należy, iż umowa o dostępie do publicznej infrastruktury technicznej (lub decyzja Prezesa UKE zastępująca taką umowę) będzie regulowała prawa i obowiązki jej stron, tj. z jednej strony podmiotu uprawnionego do uzyskania dostępu (przedsiębiorcy telekomunikacyjnego), a z drugiej strony dysponenta danej publicznej infrastruktury technicznej. Oznacza to, iż dysponent publicznej infrastruktury technicznej zobowiązany do udzielenia dostępu (a więc zgodnie z projektowanymi przepisami jednostka samorządu terytorialnego, państwowa lub samorządowa jednostka organizacyjna) będzie miał możliwość ustalenia określonych warunków dostępu do publicznej infrastruktury technicznej (w tym związanych m.in. z bezpieczeństwem umieszczania infrastruktury telekomunikacyjnej na publicznej infrastrukturze technicznej, czy generalnie zasad współpracy w zakresie udzielanego dostępu) na etapie negocjacji umowy o dostęp, względnie (w przypadku braku porozumienia i skierowania spawy na drogę postępowania administracyjnego) przedstawienia określonych oczekiwanych przez siebie zasad udzielenia dostępu w toku postępowania przed Prezesem UKE. W związku z powyższym brak jest konieczności, aby poszerzany był zakres podmiotów, z którymi dodatkowo niezbędne miałoby być uzgodnienie/zaopiniowanie projektu decyzji o dostępie do infrastruktury technicznej.  Pamiętać przy tym należy również, iż umowa o dostępie do infrastruktury technicznej (a w omawianym przypadku jej szczególnego rodzaju, tj. publicznej infrastruktury technicznej) reguluje wyłącznie kwestie związane z zasadami dostępu właśnie do tej infrastruktury, na cele związane z umieszczaniem na niej infrastruktury telekomunikacyjnej (w omawianym przypadku punktów dostępu bezprzewodowego o bliskim zasięgu). Natomiast kwestie takie jak dostęp do pasa drogowego związany z koniecznością realizacji prac na publicznej infrastrukturze technicznej znajdującej się w pasie drogowym, nadal regulowane są w trybie przewidzianym w ustawie z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych w części dotyczącej prowadzenia robót w pasie drogowym.  **W szczególności zastosowanie będzie miał tutaj nowoprojektowany art. 39a ustawy o drogach publicznych (dotyczący instalowania punktów dostępu bezprzewodowego o bliskim zasięgu w pasie drogowym) – o treści zgodnej z propozycją przedstawioną przez MI, a więc z uwzględnieniem odpowiednich przesłanek (m.in. względy bezpieczeństwa) i konieczności odpowiednich uzgodnień. Projektowana ustawa nie zmienia więc w tym zakresie ogólnej reguły, wyrażonej w art. 1 ust. 3 ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych.** |
|  | **Minister Infrastruktury** | W art. 1 pkt 13 projektu (art. 29c zmienianej ustawy) nałożono na operatora sieci obowiązek przekazywania w systemie teleinformatycznym Prezesowi UKE danych do udostępnienia przez punkt informacyjny do spraw telekomunikacji. Aktualnie przekazanie danych jest dobrowolne. Wydaje się, że nie ma potrzeby wprowadzenia obligatoryjnego przekazywania informacji.  Zmianę tę należy ocenić negatywnie bowiem wprowadza nadmiarowe obowiązki dla operatorów przekazywania danych w zakresie i formacie określonym rozporządzeniem wydanym na podstawie art. 29e ustawy. Projekt tego rozporządzenia był w listopadzie br. poddany konsultacjom i wynika  z niego szeroki zakres danych, które operatorzy sieci mają przekazywać Prezesowi UKE do udostępnienia przez punkt informacyjny do spraw telekomunikacji, co będzie kosztowne i czasochłonne. Poza tym wymaganie podania danych do udostępnienia przez punkt informacyjny do spraw telekomunikacji jest również nieuzasadnione z tego powodu, że o ile dany przedsiębiorca jest w ogóle zainteresowany pozyskaniem danych dotyczących istniejącej infrastruktury technicznej, czy też o planach inwestycyjnych dotyczących infrastruktury technicznej, bądź planowanych robotach budowlanych finansowanych w całości lub części ze środków publicznych, dane te operator sieci jest zobowiązany udostępnić na wniosek przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, zgodnie z art. 25a ustawy. Należy nadmienić, że dane udostępnione na wniosek nie muszą być tak szczegółowe i w formacie jak dane udostępnianie przez punkt informacyjny do spraw telekomunikacji.  Wnoszę o odstąpienie od tej zmiany albo modyfikację przepisu w brzmieniu: *„1. Operator sieci może przekazać Prezesowi UKE …..”.* | Uwaga niezasadna  W pierwszej kolejności należy wyjaśnić, że zmiana w zakresie zastąpienia dobrowolnej możliwości przekazywania Prezesowi UKE informacji o infrastrukturze technicznej, innej niż objęta obowiązkiem inwentaryzacyjnym, oraz o planach inwestycyjnych dotyczących tej infrastruktury lub kanałów technicznych, finansowanych w całości lub w części ze środków publicznych, obowiązkiem przekazania tych informacji podyktowana jest obecnym, rzeczywistym niespełnianiem przez Punkt informacyjny do spraw telekomunikacji jego podstawowej funkcji, jaką jest zapewnienie dostępu do informacji użytecznych z punktu widzenia planowania i realizowania inwestycji w nowoczesną infrastrukturę telekomunikacyjną. Obecna dobrowolność przekazania ww. informacji skutkuje bowiem nieprzekazywaniem tych informacji do Punktu, co istotnie ogranicza zakres danych dostępnych w tym Punkcie, a z drugiej strony nie może zostać „uzupełnione” informacjami pochodzącymi z pozostałych źródeł zasilenia Punktu danymi, określonych w art. 29d ust. 1 – 6 ustawy.  Ponadto należy dodać, że ewentualna uciążliwość tego obowiązku została ograniczona poprzez zobowiązanie operatorów sieci do przekazywania ww. informacji wyłącznie raz w roku, do tego wyłącznie w zakresie informacji nowych względem poprzedniego roku wykonywania tego obowiązku lub informacji aktualizujących dane dotychczasowe.  Należy również zauważyć korzyść z proponowanego rozwiązania dla operatorów sieci – zgodnie bowiem z treścią art. 25a ust. 5 pkt 1 i art. 36e ust. 5 pkt 1 ustawy, operator sieci może odmówić udzielenia informacji o istniejącej infrastrukturze technicznej lub o planach inwestycyjnych na indywidualny wniosek przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, jeżeli wnioskowane informacje zostały już udostępnione w Punkcie informacyjnym do spraw telekomunikacji. Proponowana zmiana powinna zatem skutkować znaczącym zmniejszeniem bieżącej pracy operatorów sieci związanej z rozpatrywaniem takich indywidualnych wniosków o udostępnienie informacji.  **Należy również poinformować, że do projektu ustawy został wprowadzony przepis nowelizujący zasady dostępu do Punktu informacyjnego do spraw telekomunikacji – obecnie, dostęp ten posiadać będą wszyscy operatorzy sieci. Takie rozwiązanie wydaje się w sposób oczywisty korzystne dla operatorów sieci z uwagi na ujawnienie w tym Punkcie informacji o wielu rodzajach infrastruktury technicznej, które mogą być przydatne w kontekście planowania inwestycji infrastrukturalnych**. |
|  | **Minister Infrastruktury** | Sprzeciwiam się ponadto wprowadzaniu w art. 1 pkt 16 (art. 29d ust. 12 zmienianej ustawy) przepisu o nakładaniu kolejnych kar na zarządcę drogi w przypadku, gdy nie przekaże w terminie informacji o kanałach technologicznych, czy o infrastrukturze obcej zlokalizowanej w pasie drogowym. | Uwaga niezasadna  Zgodnie z dotychczasowym, jak i nowelizowanym brzmieniem art. 29d ust. 5 i 6 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, właściwy zarządca drogi oraz wójt (burmistrz, prezydent miasta), starosta oraz marszałek województwa obowiązani są przekazywać Prezesowi UKE odpowiednio informacje m.in. o kanałach technologicznych, infrastrukturze technicznej lokalizowanej w pasie drogowym lub o stawkach opłaty za zajęcie pasa drogowego, celem umieszczenia tych informacji w Punkcie informacyjnych ds. telekomunikacji, o którym mowa w rozdziale 2a ww. ustawy. Ww. obowiązki nie zostały jednak objęte żadną sankcją za ich nieprzestrzeganie, w związku z czym nie są one wykonywane. Przykładowo można tu wskazać, że od dnia zaktualizowania się obowiązku przekazywania Prezesowi UKE informacji o obowiązujących stawkach opłaty za zajęcie pasa drogowego (1 października 2016 r. – zgodnie z art. 20 ustawy z dnia 9 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw) jedynie 16 jednostek samorządu terytorialnego spełniło ten obowiązek (dane o stawkach opłat, obowiązujących w tych jednostkach, dostępne są na stronie internetowej Punktu informacyjnego ds. telekomunikacji pod adresem <https://pit.uke.gov.pl/informacje>).  Nierealizowanie przez jednostki samorządu terytorialnego obowiązków ustawowych całkowicie wypacza ideę funkcjonowania pojedynczego punktu kontaktowego w sprawach dotyczących inwestycji telekomunikacyjnych, jaki przyświecał ustawodawcy wspólnotowemu przyjmującemu dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 2014/61/UE z dnia 15 maja 2014 r. w sprawie środków mających na celu zmniejszenie kosztów realizacji szybkich sieci łączności elektronicznej. Co jednak ważniejsze brak informacji, o których mowa w art. 29b ust. 1 pkt 3, 4 i 6 ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, w Punkcie informacyjnym ds. telekomunikacji bezpośrednio skutkuje wzrostem kosztów prowadzenia procesu inwestycyjnego w infrastrukturę telekomunikacyjną, w szczególności kosztów przygotowania do inwestycji, jako że przedsiębiorcy telekomunikacyjni w związku z tymi brakami muszą angażować dodatkowe zasoby ludzkie w celu samodzielnego (i często żmudnego) ustalenia ww. informacji.  W związku z wyżej wymienionymi (jak również niewspomnianymi) skutkami bezprawnej działalności zarządców dróg i jednostek samorządu terytorialnego, projektodawca uważa za w pełni uzasadnione dodanie sankcji za nieprzestrzeganie przepisów art. 29d ust. 4 i 6 ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, jednocześnie podkreślając, że wyłącznie ryzyko sankcji finansowej może skutecznie „wymusić” na podmiotach zobowiązanych wykonywanie obowiązków określonych w ww. przepisach. **Należy dodać, iż przepis po KWRiST uległ modyfikacji (na wniosek strony samorządowej i za jej akceptacją) w zakresie dodania regulacji zgodnie z którą następuje obligatoryjne umorzenie nałożonej kary w przypadku wykonania przez zarządcę drogi/wójta (itd.) obowiązku przekazania informacji do Punktu informacyjnego ds. telekomunikacji. Celem przepisów jest zatem generalnie zmobilizowanie podmiotów zobowiązanych do przekazywania informacji, a nie nakładanie kar jako takie.**  **Jednocześnie, w opinii projektodawcy, ewentualne różnicowanie sytuacji prawnej zarządców dróg w obliczu sankcji finansowej i wyłączenie spod tej sankcji konkretnej kategorii zarządców dróg byłoby oczywiście bezzasadne, jako rozwiązanie prowadzące do niczym nieuzasadnionej nierówności tych podmiotów.** |
|  | **Minister Infrastruktury** | Zaproponowana w art. 1 pkt 19 projektu (art. 33 ust. 2a zmienianej ustawy) zmiana niekorzystnie wpłynie na przychody spółki PKP S.A. Obecnie podmioty telekomunikacyjne uiszczają stosowne opłaty za pozostawienie infrastruktury technicznej w gruntach PKP S.A. oraz zawierają umowy najmu/dzierżawy na powierzchnie do zabudowy pod urządzenia teletechniczne (anteny, stacje bazowe itp.).  Jest to zmiana niezrozumiała, nieuzasadniona i skutkuje nierównym traktowaniem podmiotów - w świetle regulacji dotyczących odpłatnego korzystania z innych nieruchomości (np. z art. 33 ust. 2 ustawy). Należy również podkreślić, iż także za nieruchomości stanowiące pas drogowy opłata będzie pobierana, według przepisów ustawy z dnia 21 marca 1985 r. *o drogach publicznych*.  Nieuzasadnione różnicowanie sytuacji prawnej podmiotów znajdujących się w takich samych okolicznościach jak inne podmioty stanowi naruszenie art. 32 Konstytucji RP.Równość ta odnosi się do procesu stanowienia norm prawa i nakłada na prawodawcę obowiązek nadawania prawu takich treści, które czynią zadość nakazowi jednakowego traktowania podmiotów (sytuacji) podobnych. Nie zauważam jakichkolwiek obiektywnych przesłanek, aby wprowadzać różnice miedzy adresatami norm prawnych i odmiennie traktować sytuację korzystania z obszaru kolejowego w celu realizacji sieci nowej generacji, który miałby być udostępniany nieodpłatne oraz korzystania z nieruchomości stanowiących pas dróg publicznych, czy też innych nieruchomości, których udostępnienie jest odpłatne. Wydaje się to stanowić nieuzasadnione uprzywilejowanie wykonawców sieci nowej generacji, a tym samym pokrzywdzenie podmiotów zarządzającymi terenami kolejowymi, gdyż ogólną zasadą jest udostępnienie terenu za odpłatą. Należy zauważyć, że wykonawcy sieci nowej generacji są przedsiębiorcami komercyjnymi działającymi na zasadach rynkowych.  Ponadto zmiana ta narusza przepisy ustawy z dnia 8 września 2000 r. *o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”* (Dz. U. z 2018 r. poz. 1311), przewidujące co do zasady odpłatne gospodarowanie mieniem Polskich Kolei Państwowych (art. 39). Proponowana zmiana wiąże się z zagrożeniem interesów ekonomicznych PKP S.A. z uwagi na potencjalną możliwość korzystania przez gestorów sieci z gruntów PKP S.A. bez wynagrodzenia i zezwolenia.  W uzasadnieniu projektu wskazano, że nieodpłatność przekazania ma istotne znaczenie z punktu budowy sieci 5G, przede wszystkim na terenach miejskich, gdzie w celu zapewnienia pełnego pokrycia siecią 5G dla znacznej liczby użytkowników końcowych, konieczne jest umiejscowienie dużej liczby punktów dostępu bezprzewodowego o bliskim zasięgu. Naturalnym i mało inwazyjnym rozwiązaniem jest bowiem wykorzystanie dla tego typu instalacji istniejącej infrastruktury *„komunalnej”* zdefiniowanej w ustawie jako pionowej, takiej jak słupy, lampy uliczne, wiaty przystanków, itp. Argument ten nie wydaje się proporcjonalny w świetle utraconych zysków przez podmioty, które nie wpisują się w zakres infrastruktury „komunalnej” (jak np. PKP S.A.). Dodatkowo z uzasadnienia projektu wynika, że w przedmiotowym zakresie chodzi o jednostki samorządu terytorialnego. Rozszerzenie zatem zakresu tego przepisu także na inne podmioty jest zbyt daleko idące.  Dodatkowo projektodawca zauważył, że rozwiązanie to wpisuje się w jeden z głównych celów strategicznych Komunikatu Gigabit Society, tj. zapewnienia do roku 2025 niezakłóconego dostępu do sieci 5G na wszystkich obszarach miejskich i na wszystkich głównych szlakach komunikacyjnych (a więc także kolejowych). Argument ten nie wydaje się proporcjonalny w świetle utraconych zysków przez PKP S.A. i inne spółki Skarbu Państwa. Należy bowiem wskazać, że niezakłócony dostęp jest możliwy do osiągnięcia niezalenie od tego, czy mamy w tym przypadku do czynienia z odpłatnością czy nieodpłatnością. Ustawodawca wskazuje, że ma to nastąpić *„w celu stworzenia przyjaznych warunków dla realizacji inwestycji telekomunikacyjnych”.* Takie podejście stanowi dyskryminację innych podmiotów gospodarczych.  Mając na uwadze powyższe proponuję nie wprowadzać w tym zakresie wyjątku od pozostałych podmiotów i stosować odpowiednio przepisy dotyczące dostępu do infrastruktury technicznej (art. 18-25b, 25c ust. 1 oraz art. 25d). Proponuję również usunąć dodany ust. 2a w art. 33 ustawy. | Uwaga niezasadna.  Wprowadzenie nieodpłatnego dostępu, o którym mowa w art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, do obszarów kolejowych w celu umieszczania na nieruchomości punktów dostępu bezprzewodowego o bliskim zasięgu (pierwotnie w projekcie ustawy - w celu realizacji sieci nowej generacji, co stanowi i tak zawężenie tego obowiązku w aktualnym brzmieniu projektu) jest w pełni uzasadnione biorąc pod uwagę cel jakiemu ma służyć, a więc zapewnienie użytkownikom końcowym dostępu do nowoczesnych sieci telekomunikacyjnych i świadczonych w nich usług. Aby zapewnić taki dostęp, w ocenie Ministerstwa Cyfryzacji niezbędne jest wprowadzenie odpowiednich ułatwień w realizacji nowoczesnych sieci telekomunikacyjnych na określonych terenach, w omawianym przypadku w obrębie obszarów kolejowych. Należy podkreślić, iż jednym z podstawowych celów strategicznych Komunikatu Gigabit Society (powielanego także w dokumentach krajowych) jest zapewnienia do roku 2025 niezakłóconego dostęp do sieci 5G na wszystkich obszarach miejskich i na wszystkich głównych szlakach komunikacyjnych (a więc także kolejowych). Nie ulega wątpliwości, iż w przypadku szlaków kolejowych, w szczególności poza obszarami zabudowanymi, ekonomiczna opłacalność realizacji inwestycji telekomunikacyjnych jest niewielka, gdyż w dużej mierze dotyczy to przypadków realizacji infrastruktury służącej zapewnieniu dostępu wyłącznie użytkownikom korzystającym z transportu kolejowego, a nie przy okazji także użytkownikom zamieszkującym dany teren. Oznacza to, iż w celu realizacji strategicznych celów związanych z zapewnieniem niezakłóconego dostępu na głównych szlakach kolejowych konieczne jest stworzenie odpowiednich warunków, które zachęcą przedsiębiorców telekomunikacyjnych do realizacji inwestycji w nowoczesną infrastrukturę telekomunikacyjną. W omawianym przypadku narzędziem takim jest zapewnienie nieodpłatnego dostępu do nieruchomości stanowiących obszar kolejowy na cele związane z umieszczaniem na nieruchomości punktów dostępu bezprzewodowego o bliskim zasięgu. Nie można przy tym stwierdzić, iż rozwiązanie takie jest dyskryminujące, albowiem uprawniony do korzystania z tego typu nieodpłatnego dostępu będzie każdy podmiot zainteresowany umieszczaniem tego typu infrastruktury. Wskazać należy również, iż tego typu rozwiązania przewidujące pewnego rodzaju „uprzywilejowanie” określonej formy dostępu do nieruchomości czy określonej infrastruktury w związku z uznaniem istotności celu, który będzie realizowany za pomocą tak uzyskanego dostępu już teraz występują w przepisach, zarówno na poziomie krajowym jak i unijnym. Tytułem przykładu wskazać można choćby nieodpłatny dostęp do nieruchomości w celu związanym z zapewnieniem telekomunikacji na danej nieruchomości (przewidziany w art. 30 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych) czy przewidziany w art. 57 ust. 4 i 5 Europejskiego kodeksu łączności elektronicznej (a znajdujący odzwierciedlenie w projektowanym art. 17a) nieodpłatny dostęp „*do każdej zarządzanej przez krajowe, regionalne lub lokalne organy publiczne infrastruktury technicznej, która nadaje się pod względem technicznym do umieszczania punktów dostępu bezprzewodowego o bliskim zasięgu lub która jest niezbędna do połączenia takich punktów dostępu z siecią szkieletową”*. Warto w tym miejscu dodać, iż przywołany w stanowisku MI art. 39 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” nie stanowi przy tym, jakoby każde gospodarowanie mieniem przez PKP SA miało charakter odpłatny, a zatem trudno z jego treści wysnuwać jakąkolwiek niezgodność z projektowanymi przepisami.  W tym miejscu warto również podkreślić, iż jak zostało wskazane w rządowej Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju (SOR) „*Cyfryzacja i innowacyjność potrzebują odpowiedniej infrastruktury telekomunikacyjnej. Dostęp do szybkiego internetu napędza rozwój społeczno-gospodarczy i jest jedną z podstawowych potrzeb, której zaspokojenie umożliwia społeczeństwu korzystanie z usług i aplikacji ułatwiających życie codzienne. Dzięki sieciom szerokopasmowym możliwe jest ograniczenie kosztów prowadzenia działalności gospodarczej, m.in. poprzez nowe modele biznesowe, lepsze zautomatyzowanie produkcji czy dostęp do nowych narzędzi cyfrowych. Coraz bardziej zaawansowane usługi cyfrowe wymagają coraz wyższych przepustowości. Rozwój sieci w tym kierunku jest zatem kołem zamachowym innowacji wzmacniających konkurencyjność gospodarki i poziom życia obywateli*. (…) *Szerokopasmowy dostęp do internetu, podobnie jak inne techniki informacyjno-komunikacyjne (ICT), stanowi katalizator wzrostu gospodarczego, zarówno w skali globalnej, jaki i regionalnej.* (…) *Podstawowym wymogiem wystąpienia tych efektów jest dostępność nowoczesnej infrastruktury, dlatego rolą państwa w  tym zakresie jest tworzenie przyjaznych warunków dla budowy sieci szerokopasmowych (mobilnych i stacjonarnych) oraz interwencja publiczna ze środków krajowych i unijnych maksymalizująca pozytywny wpływ tych sieci na gospodarkę i społeczeństwo.*”. Wprowadzenie nieodpłatnego dostępu do nieruchomości stanowiących obszar kolejowy na cele związane z umieszczaniem punktów dostępu bezprzewodowego o bliskim zasięgu stanowi właśnie wyraz realizacji roli państwa w zakresie *„tworzenia przyjaznych warunków dla budowy sieci szerokopasmowych (mobilnych i stacjonarnych)”.*  Podkreślić również należy, iż głównym beneficjentem projektowanego rozwiązania będą nie przedsiębiorcy telekomunikacyjni, ale przede wszystkim pasażerowie korzystający z transportu kolejowego, którzy będą mieli możliwość uzyskania dostępu, w trakcie korzystania z transportu kolejowego, do nowoczesnych usług telekomunikacyjnych realizowanych przy wykorzystaniu punktów dostępu bezprzewodowego o bliskim zasięgu. Możliwość korzystania z nowoczesnych usług telekomunikacyjnych w trakcie korzystania z transportu kolejowego stanowić będzie również niewątpliwą zachętę dla pasażerów do korzystania z tego typu transportu, a zatem jest potencjalnie korzystne także z punktu widzenia przewoźników kolejowych, w tym podmiotów zapewniających dostęp do nieruchomości stanowiących obszar kolejowy. |
|  | **Minister Infrastruktury** | Projekt ustawy w art. 2 pkt 4 przewiduje również dodanie w art. 40 *ustawy o drogach publicznych* nowych przepisów dotyczących koordynacji robót budowlanych realizowanych w pasie drogowym.  Zgodnie z nowoprojektowanym art. 40 ust. 2a – 2c w przypadku robót budowlanych prowadzonych w ramach koordynacji robót budowlanych, dwóch lub więcej zajmujących pas drogowy może złożyć wspólny wniosek do zarządcy drogi o wydanie zezwolenia na zajęcie pasa drogowego w celu prowadzenia robót w pasie drogowym, a zarządca drogi może wydać decyzję administracyjną o zezwoleniu na zajęcie pasa drogowego, w której określi prawa i obowiązki każdego z zajmujących pas drogowy. Projekt przewiduje termin 14 - dniowy na wydanie ww. decyzji o zajęciu pasa drogowego. Zaś w przypadku gdy właściwy zarządca drogi nie wyda ww. decyzji o zajęciu pasa drogowego w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku, organ wyższego stopnia, a w przypadku braku takiego organu - organ nadzorujący, wymierza temu zarządcy drogi, w drodze postanowienia, na które przysługuje zażalenie, karę pieniężną w wysokości 500 zł za każdy dzień zwłoki. Wpływy z kar pieniężnych stanowią dochód budżetu państwa. Karę pieniężną uiszcza się w terminie 14 dni od dnia doręczenia postanowienia. W przypadku nieuiszczenia kary pieniężnej podlega ona ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.  Należy zauważyć, iż lokalizowanie urządzeń obcych w pasie drogowym związane jest nie tylko z kwestią prowadzenia robót w pasie drogowym dróg publicznych w celu ich lokalizacji, ale również z późniejszym ich utrzymaniem jak i podejmowaniem czynności w przypadku awarii tych urządzeń bądź obiektów. Wszystko to zatem wiąże się z zakłóceniami w ruchu drogowym, a zatem w wykorzystaniu drogi publicznej zgodnie z jej przeznaczeniem. (Droga publiczna służy do prowadzenia ruchu drogowego i to jest jej ustawowo określone przeznaczenie.) W drodze publicznej mogą być urządzenia techniczne związane z prowadzeniem, zabezpieczeniem i obsługą ruchu, a także urządzenia związane z potrzebami zarządzania drogą. Jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach jest możliwa lokalizacja w pasie drogowym drogi publicznej obiektów budowlanych lub urządzeń niezwiązanych z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego. Należy również pamiętać, iż zarządca drogi jest odpowiedzialny za utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą. Zaś każda ingerencja w pas drogowy powodować może pogorszenie konstrukcji jezdni, co w następstwie może powodować zagrożenie dla uczestników ruchu.  Zarządca drogi wydając decyzję o zezwoleniu na zajęciu pasa drogowego w celu zarówno prowadzenia w nim robót budowlanych, jak i późniejszego umieszczenia obiektu, czy urządzenia niezwiązanego z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego, każdorazowo analizuje indywidualnie dany przypadek i dopiero po wyjaśnieniu wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności rozstrzyga o zajęciu pasa drogowego. W przypadku robót budowlanych zarządca drogi musi przeanalizować m.in. projekt organizacji ruchu, jeżeli zajęcie pasa drogowego wpływa na ruch drogowy lub ogranicza widoczność na drodze albo powoduje wprowadzenie zmian w istniejącej organizacji ruchu pojazdów lub pieszych. Należy zauważyć, iż projekt organizacji ruchu związany z robotami prowadzonymi w pasie drogowym powinien określać sposób zabezpieczenia tych robót zgodnie z wymogami bezpieczeństwa ruchu drogowego. Zaś w przypadku zajęcia pasa drogowego w celu prowadzenia robót do wniosku należy dołączyć dodatkowo m.in. ogólny plan orientacyjny w skali 1:10 000 lub 1:25 000 z zaznaczeniem zajmowanego odcinka pasa drogowego oraz informację o sposobie zabezpieczenia robót, jeżeli nie jest wymagany projekt organizacji ruchu. Ponadto w przypadku zajęcia pasa drogowego w celu prowadzenia robót zarządca drogi może zażądać dostarczenia dodatkowych dokumentów, a w szczególności harmonogramu robót prowadzonych  w pasie drogowym, zwłaszcza w przypadkach etapowego prowadzenia robót.  Podkreślenia również wymaga fakt, iż projektowane przepisy dotyczą sytuacji, w której wniosek jest złożony przez kilku inwestorów, którzy w jednym czasie będą zajmowali pas drogowy i prowadzili roboty budowlane w tym pasie drogowym. Biorąc powyższe pod uwagę termin 14 - dniowy jest zdecydowanie zbyt krótki zwłaszcza, że zarządca drogi musi przeanalizować wspólny wniosek kilku podmiotów.  Należy zauważyć, iż zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami zarządca drogi wydaje decyzję o zajęciu pasa drogowego w terminie przewidzianym przepisami KPA. Należy pamiętać, iż każde zajęcie pasa drogowego (a w szczególności dotyczące prowadzenia robót budowlanych) wiąże się z zagrożeniem bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu drogowego za które odpowiedzialny jest zarządca drogi.  W mojej opinii termin na wydanie decyzji o zajęciu pasa drogowego w ramach koordynacji robót budowlanych powinien wynosić 30 dni od dnia złożenia wspólnego wniosku.  Ponadto za nieuzasadnione uważam wprowadzanie kolejnych kar na zarządcę drogi (art. 40 ust. 2b).  Natomiast w zakresie zmiany w art. 40 ust. 8 *ustawy o drogach publicznych* (art. 2 pkt 4 lit. b projektu) dotyczącej ustawowego obniżenia stawek opłat za zajęcie pasa drogowego w celu umieszczenia infrastruktury telekomunikacyjnej uważam, iż decydujące stanowisko w tym zakresie powinny mieć jednostki samorządu terytorialnego. | Uwaga częściowo zasadna  W uzgodnieniu z Ministerstwem Infrastruktury, termin na wydanie „wspólnej” decyzji o zajęciu pasa drogowego został wydłużony z 14 do 21 dni.  W zakresie sankcji finansowej dla zarządcy drogi w przypadku niewydania decyzji w terminie, MC podtrzymuje poniższe stanowisko.  Przywołane kwestie dotyczące procedury udzielania zezwoleń na zajęcie pasa drogowego wynikają z materii przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 czerwca 2004 r. w sprawie określenia warunków udzielania zezwoleń na zajęcie pasa drogowego, a nie przepisów ustawy o drogach publicznych.  Decyzje zezwalające na zajęcie pasa drogowego w celu prowadzenia robót w pasie drogowym oraz umieszczenia urządzeń infrastruktury technicznej są następstwem wcześniejszego uzyskania przez inwestora/inwestorów decyzji lokalizacyjnych, wydanych na podstawie art. 39 ust. 3 ustawy o drogach publicznych. Przepis ten wskazuje, że zarządca drogi za każdym razem będzie musiał przeprowadzić odpowiednie postępowanie oraz w formie decyzji administracyjnej przesądzić czy zachodzą przesłanki do udzielenia zezwolenia na lokalizację infrastruktury w pasie drogowym, czy też nie.  **Co istotne, w każdym przypadku zarządca drogi musi wziąć pod uwagę fakt ustawowego przyzwolenia na lokalizację w pasie drogowym infrastruktury telekomunikacyjnej.** Co więcej, zasadniczo zarządca drogi jest zobowiązany udzielić zezwolenia na lokalizację infrastruktury telekomunikacyjnej w pasie drogowym, a jedyne przypadki dla uzasadnienia odmowy udzielenia zezwolenia zostały wprost wskazane w ustawie o drogach publicznych. Właściwy zarządca drogi może **fakultatywnie** odmówić wydania zezwolenia na lokalizację w pasie drogowym infrastruktury telekomunikacyjnej **jedynie** w trzech ściśle określonych przypadkach – tj. wówczas, gdy:   * jej umieszczenie spowodowałoby czasowe lub trwałe zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego albo zmniejszenie wartości użytkowej drogi, * jej umieszczenie spowodowałoby naruszenie elementów technicznych drogi oraz negatywnie wpłynęłoby na system korzeniowy drzew rosnących w pasie drogowym, oraz wykopy pod tą infrastrukturą naruszałyby granicę pasa drogowego, lub nie spełniały wymagań wynikających z przepisów odrębnych, * jej umieszczenie miałoby doprowadzić do utraty uprawnień z tytułu gwarancji lub rękojmi w zakresie budowy, przebudowy lub remontu drogi.   Tak więc już na tym etapie zarządca drogi powinien rozstrzygnąć większość przedstawionych w uwadze kwestii. |
|  | **Minister Infrastruktury** | Zgodnie z art. 122a ust. 1 pkt 3 ustawy – Prawo ochrony środowiska (art. 11 pkt 2 projektu) prowadzący instalację oraz użytkownik urządzenia emitującego pola elektromagnetyczne, które są stacjami elektroenergetycznymi lub napowietrznymi liniami elektroenergetycznymi o napięciu znamionowym nie niższym niż 110kV, lub instalacjami radiokomunikacyjnymi, radionawigacyjnymi lub radiolokacyjnymi, emitującymi pola elektromagnetyczne, których równoważna moc promieniowana izotropowo wynosi nie mniej niż 15W, emitującymi pola elektromagnetyczne o częstotliwościach od 30 kHz do 300 GHz, są obowiązani do wykonania pomiarów poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku każdorazowo  w przypadku zmiany istniejącego stanu zagospodarowania i zabudowy nieruchomości skutkującego zmianami w występowaniu miejsc dostępnych dla ludności w otoczeniu instalacji lub urządzenia.  Proponuje się odstąpienie od wprowadzania pkt 3 w art. 122a ust. 1 – ponieważ przepis ten nakłada obowiązki na prowadzącego instalację, który w ogóle nie ma wpływu na zmiany zagospodarowania terenu wokół (w otoczeniu) istniejącej instalacji emitujących pola elektromagnetyczne. O rodzaju zabudowy na danym terenie decyduje gmina w oparciu o plan zagospodarowania terenu lub decyzję  o warunkach zabudowy. Obowiązki będące wynikiem działania gminy nie mogą być cedowane na prowadzącego instalację. Wprowadzenie takiego przepisu w przypadku braku wprowadzenia „następstwa czasowego” lub zmian w tym zakresie w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym spowoduje sytuację patową, wręcz kuriozalną. W przypadku punktowych obiektów emitujących pole elektromagnetyczne usytuowanych na terenie całego kraju nie jest możliwe, aby prowadzący instalację mógł na bieżąco monitorować zmiany faktycznego zagospodarowania terenu wokół wszystkich obiektów na tak dużym obszarze. Zmiana funkcji terenu na mieszkaniową spowoduje z jednej strony zwiększenie wartości nieruchomości, a z drugiej strony obciążenie finansowe dla prowadzących instalację. | Uwaga niezasadna.  Projektowane rozwiązanie jest rozwiązaniem leżącym w praktyce w interesie prowadzących instalacje, albowiem ma na celu wyeliminować występujące sytuacje, w których właściwe organy dokonywały odmowy wydania pozwolenia na budowę lub przyjęcia zgłoszenia robót budowlanych z przyczyn związanych z jedynie potencjalnymi uciążliwościami lub ograniczeniami w zabudowie sąsiednich nieruchomości. Z tego też powodu przewidziano obowiązek wykonania pomiarów poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku w przypadku pojawienia się w otoczeniu instalacji radiokomunikacyjnej nowych miejsc dostępnych dla ludności. Nakładać będzie to na prowadzącego instalację wytwarzającą pole elektromagnetyczne dorozumiany obowiązek dokonania odpowiedniej rekonfiguracji instalacji radiokomunikacyjnej, w przypadku gdy wartości graniczne PEM zostałyby przekroczone dla miejsc dostępnych dla ludności, z drugiej natomiast strony zapewni odpowiednią ochronę przed polami elektromagnetycznymi w sytuacji, gdy w wyniku zmiany istniejącego stanu zagospodarowania i zabudowy nieruchomości w zasięgu oddziaływania istniejącej instalacji radiokomunikacyjnej powstanie „miejsce dostępne dla ludności” w rozumieniu art. 124 ust. 2 Prawo ochrony środowiska. Takie rozwiązanie uczyni natomiast w praktyce bezzasadnym działania organów polegające na dokonywaniu odmowy wydania pozwolenia na budowę lub przyjęcia zgłoszenia robót budowlanych z przyczyn związanych z hipotetyczną zabudową nieruchomości w przyszłości.  Natomiast przyjęcie argumentacji MI oznacza w praktyce akceptację sytuacji, w których w nowopowstałych miejscach dostępnych dla ludności dopuszczalne są przekroczenie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku**.** |
|  | **Minister Finansów** | Przedmiotowy projekt ustawy ma na celu, zgodnie z art. 16a utworzenie Funduszu Szerokopasmowego, którego dysponentem ma być minister właściwy do spraw informatyzacji. Fundusz ten byłby funduszem celowym. Jak wynika z informacji wskazanych w OSR „Dodatkowe informacje (…) podpunkt 2. Fundusz Szerokopasmowy zasilany będzie dochodami budżetu państwa pochodzącymi z tytułów wymienionych w projekcie ustawy (art. 16a ust. 3 – przychody funduszu), tj. wpływów z opłaty telekomunikacyjnej, wpływów z opłaty za gospodarowanie numeracją, 30% wpływów z opłat za prawo dysponowania częstotliwością oraz wpływów z kar pieniężnych nakładanych przez Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej.  Przedmiotowa inicjatywa tworzenia Funduszu celowego - Fundusz Szerokopasmowy jest nie do zaakceptowania przede wszystkim z uwagi na to, iż ww. fundusz utworzony ma być ze środków, które dotychczas stanowiły dochody budżetu państwa, a które mają być dedykowane finansowaniu wybranych obszarów dotyczących rozwoju szybkich sieci telekomunikacyjnych, dofinansowaniu budowy lub przebudowy sieci na działania mające na celu pobudzenie popytu użytkowników końcowych na usługi związane z szerokopasmowym dostępem do Internetu oraz na koszty obsługi Funduszu (art. 16a ust. 4). Natomiast w przypadku utworzenia tego funduszu celowego będzie to skutkować znaczącym zmniejszeniem dochodów budżetu państwa, co nie pozostanie neutralne dla budżetu państwa. | Uwaga niezasadna – w uzgodnieniu z Ministerstwem Finansów uwagi dotyczące powołania Funduszu Szerokopasmowego zostały pozostawione do rozstrzygnięcia przez Stały Komitet Rady Ministrów.  Szczegółowe uzasadnienie do utworzenia Funduszu Szerokopasmowego zostało zawarte w uzasadnieniu do projektu ustawy. Jedynie tytułem uzupełnienia należy wskazać, że utworzenie Funduszu jest odpowiedzią na zobowiązania Rządu RP w obszarze powszechnego dostępu do internetu, nałożone nań z tytułu członkostwa w Unii Europejskiej i wynikającego stąd zobowiązania do realizacji wspólnotowych polityk w tym obszarze. Te zaś zostały określone odpowiednio w strategii Europejskiej Agendy Cyfrowej (która określiła cele w ww. zakresie do roku 2020) oraz w Komunikacie Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów „Łączność dla konkurencyjnego jednolitego rynku cyfrowego – w kierunku europejskiego społeczeństwa gigabitowego”, opublikowanego we wrześniu 2016 roku, zgodnie z którym Komisja zobowiązała Państwa członkowskie do zapewnienia do 2025 roku:  1) powszechnego dostępu do internetu o przepustowości co najmniej 100 Mb/s, z możliwością modernizacji do przepustowości mierzonych w gigabitach;  2) dostępu o przepustowości co najmniej 1 Gb/s dla głównych miejsc stanowiących siłę napędową rozwoju społeczno-gospodarczego, takich jak szkoły, ośrodki i placówki ochrony zdrowia, a także przedsiębiorstwa prowadzące intensywną działalność w internecie;  3) dostępu do w pełni rozwiniętych usług w systemach bezprzewodowego dostępu 5 generacji (5G) we wszystkich głównych obszarach miejskich i wzdłuż głównych drogowych i kolejowych szlaków komunikacyjnych (przy czym do 2020 roku dostęp do takich usług powinien być zapewniony co najmniej w 1 głównym mieście).  Ww. zobowiązania nie są i nie będą osiągane bezpośrednio przez Rząd RP, bowiem Rząd nie jest uczestnikiem rynku telekomunikacyjnego i nie prowadzi inwestycji w nowoczesną infrastrukturę telekomunikacyjną. Podmiotami fizycznie realizującymi cele Rządu są operatorzy telekomunikacyjni, którzy inwestują w infrastrukturę szerokopasmową w ramach swojej podstawowej działalności gospodarczej. Jednakże należy wyjaśnić, że na rynku telekomunikacyjnym od kilku lat obserwuje się spadek przychodów tego rynku w ujęciu realnym, co bezpośrednio wpływa na obniżenie zdolności inwestycyjnych operatorów. Ograniczeniem potencjału inwestycyjnego skutkują także obecnie realizowane inwestycje (tak komercyjne, jak i współfinansowane ze środków Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa), w które operatorzy zaangażowali już budżety często przekraczające „standardowe” roczne budżety inwestycyjne. W końcu należy przypomnieć, że zgodnie z regułami komercyjnego inwestora nowoczesna infrastruktura szerokopasmowa kierowana jest w pierwszej kolejności do obszarów zurbanizowanych i suburbanizowanych, naturalnie sprzyjających rentowności inwestycji, zaś obszary wiejskie w sposób trwały cierpią na deficyty dostępu do nowoczesnych usług.  Rolą Rządu RP w osiągnięciu celów w zakresie powszechnego dostępu do szybkiego internetu jest więc kreowanie otoczenia administracyjno-prawnego sprzyjającego inwestycjom w infrastrukturę telekomunikacyjną (w szczególności obniżającego koszty procesów inwestycyjnych oraz późniejszego utrzymania infrastruktury), a w przypadkach, w których i to działanie nie wywoła zamierzonych skutków – bezpośrednie interweniowanie za pomocą narzędzi finansowego wsparcia Państwa. Jednakże jedynym tego rodzaju narzędziem, dostępnym dotychczas, były (są) środki wspólnotowe, których wysokość nie pozwoli zapewnić równego dostępu do nowoczesnych usług łączności elektronicznej wszystkim mieszkańcom Polski w ramach czasowych narzuconych przez Komisję Europejską. Do powyższego wniosku prowadzą także analizy finansowe przeprowadzone na potrzeby aktualizacji Narodowego Planu Szerokopasmowego (dokument był opiniowany przez Ministerstwo Finansów), które wskazują, że realizacja celów w zakresie powszechnego dostępu do szybkiego internetu do roku 2025 nie będzie możliwa także z uwzględnieniem potencjalnych, racjonalnie oczekiwanych środków wspólnotowych na wsparcie budowy sieci szerokopasmowych, przypadających Polsce w ramach polityki spójności na lata 2021-2027.  Brak zaangażowania środków krajowych na realizację wspólnotowych celów w obszarze powszechnego dostępu do internetu stanowił także przedmiot zarzutu wobec Polski, wysuniętego przez Europejski Trybunał Obrachunkowy na etapie kontroli, jak również bezpośrednio w treści raportu końcowego z kontroli realizacji celów Strategii Europa 2020 w obszarze sieci szerokopasmowych (<http://publications.europa.eu/webpub/eca/special-reports/broadband-12-2018/en/>). Trybunał stwierdził m.in. (motyw 83) że Polska nie implementowała do krajowego systemu instrumentów finansowego wsparcia inwestycji szerokopasmowych dwóch narzędzi opartych na środkach krajowych, do których wdrożenia Rząd zobowiązał się na podstawie obecnie obowiązującej wersji Narodowego Planu Szerokopasmowego, jak również że nie przyjęła żadnych innych rozwiązań w tym zakresie. Trybunał oszacował także (motyw 57), że bez zaangażowania środków dodatkowych względem środków europejskich, do 2020 roku ok. 1,3 mln gospodarstw domowych w Polsce może pozostać bez dostępu do internetu o przepustowości co najmniej 30 Mb/s.  Jakkolwiek więc dostrzegając argumentację Ministerstwa Finansów dotyczącą dbałości o stabilność systemu finansów publicznych, a także zapewniając o swoich staraniach na rzecz zabezpieczenia możliwie najwyższej alokacji środków na wsparcie powszechnego dostępu do szybkiego internetu w ramach trwających negocjacji kolejnej perspektywy finansowej, Ministerstwo Cyfryzacji po raz kolejny pragnie podkreślić, że istniejące wyzwania w obszarze zapewnienia powszechnego dostępu do niezawodnej, szybkiej łączności elektronicznej wymagają od Rządu RP zaangażowania środków krajowych, uzupełniających system realizacji społeczno-gospodarczych celów Rządu w tym obszarze. Jednocześnie, w opinii Ministerstwa, propozycja powołania Funduszu – w szczególności określenie źródeł jego przychodów, sposobu ich kształtowania, a przez to jego potencjalnego, średniorocznego budżetu – jest propozycją kompromisową, której wpływ na sektor finansów publicznych nie wydaje się nadmierny biorąc pod uwagę oczywiste korzyści z tytułu zapewnienia, dzięki tak niewielkim środkom, dostępu do usług komunikacji elektronicznej znacznej liczbie dotychczas wykluczonych cyfrowo mieszkańców kraju. Należy również podkreślić, że zgodnie z projektem ustawy, przepisy dotyczące Funduszu miałyby wejść w życie dopiero z dniem 1 stycznia 2020 r., co także podyktowane jest świadomością projektodawcy o konieczności uwzględnienia Funduszu w systemie planowania zrównoważonej polityki budżetowej Państwa. |
|  | **Minister Finansów** | Art. 2 pkt 4 lit. b projektu ustawy wprowadza zmianę brzmienia ust. 8 w art. 40 *ustawy* *o drogach publicznych* proponując obniżeniestawkiopłatyzazajęcie1 m² pasa drogowego,w odniesieniu do obiektów i urządzeń infrastruktury telekomunikacyjnej. Obniżenie ww. opłat wyłącznie w odniesieniu do obiektów infrastruktury telekomunikacyjnej jest niezasadne. Opłaty za zajęcie pasa drogowego powinny być takie same w odniesieniu dla wszystkich obiektów. Nie ulega zatem wątpliwości, że projekt ustawy wprowadza szereg zmian w przepisach, które nakładają nowe zadania na jednostki samorządu terytorialnego oraz obniżają dochody jednostek samorządu terytorialnego, a realizacja tych zadań powodować będzie znaczny wzrost wydatków jednostek samorządowych.  Zatem wejście w życie projektowanych zmian będzie oddziaływać na jednostki samorządu terytorialnego i będzie rodziło ujemne skutki finansowe w stosunku do tych jednostek. W związku z powyższym należy, zgodnie z art. 50 ust. 1 *ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r.* *o finansach publicznych*,określićw uzasadnieniuwysokośćtych skutków orazwskazaćźródła ich sfinansowania. | Uwaga niezasadna – w uzgodnieniu z Ministerstwem Finansów decyzja co do odstąpienia od uwagi została uzależniona od opinii Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego do projektu ustawy. W związku z tym należy poinformować, że Zespół do spraw Społeczeństwa Informacyjnego, z upoważnienia KWRiST, wydał w dniu 12 marca 2019 r. pozytywną opinię do projektu.  Zgodnie z aktualnym stanem prawnym, za zajęcie pasa drogowego, w celu umieszczenia w pasie drogowym dróg publicznych urządzeń infrastruktury technicznej niezwiązanych z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego, pobiera się opłatę będącą iloczynem liczby metrów kwadratowych powierzchni pasa drogowego zajętej przez rzut poziomy urządzenia i stawki opłaty za zajęcie 1 m2 pasa drogowego pobieranej za każdy rok umieszczenia urządzenia w pasie drogowym. W przypadku dróg, których zarządcą jest Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad, wysokość stawek opłaty za zajęcie 1 m2 pasa drogowego w celu umieszczenia infrastruktury telekomunikacyjnej nie może przekroczyć 20 zł, a w przypadku prowadzenia robót w pasie drogowym maksymalna stawka wynosi 0,20 zł za jeden dzień zajmowania pasa drogowego. Stawki te – w ramach ustalonego maksimum – określa Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 18 lipca 2011 roku *w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg, których zarządcą jest Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad* (Dz. U. Nr 148, poz. 886 ze zm.). Praktyka funkcjonowania owych stawek wskazała przy tym, że są to stawki adekwatne, nie hamujące nadmiernie inwestycji telekomunikacyjnych, co wskazuje na zasadność ich stosowania także do innych kategorii dróg. Tymczasem w przypadku dróg znajdujących się w zarządzie samorządów sytuacja jest diametralnie odmienna: wysokość stawek jest ustalana w uchwale organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego i nie może przekroczyć odpowiednio: 200 zł (w przypadku umieszczania w pasie drogowym urządzeń infrastruktury technicznej) oraz 20 zł (m.in. w przypadku prowadzenia robót w pasie drogowym). Samorządy przy uchwalaniu wysokości stawek powinny uwzględniać kategorię drogi. Należałoby więc przyjąć, iż stawki za umieszczenie infrastruktury w pasie dróg wojewódzkich, powiatowych i gminnych powinny być niższe, niż dla dróg krajowych i autostrad. Niestety – JST w praktyce pomijają tą dyspozycję art. 40 ust. 9 ustawy o drogach publicznych. Rzeczywisty brak stosowania tego czynnika przez jednostki samorządu terytorialnego zarządzające drogami należącymi do tylko jednej kategorii, ograniczył jednak realizację planów prawodawcy. Ministerstwo Cyfryzacji stoi na stanowisku, że za drogi samorządowe, w tym gruntowe, nie powinna być pobierana opłata nawet 10-krotnie wyższa niż za drogi najwyższej kategorii, czyli krajowe.  Operator planujący inwestycję w danym terenie musi dokonać analizy kosztów inwestycji i utrzymania sieci oraz przychodów możliwych do osiągnięcia na danym rynku. Wysokie koszty umieszczenia urządzeń w pasie drogi powodują konieczność szukania oszczędności tak, aby inwestycja była opłacalna. Ceny detalicznych usług dostępu do Internetu są obecnie na ustabilizowanym poziomie. Przeciętna miesięczna wysokość rachunku to około 54 zł. W związku z powyższym nie jest możliwe uzyskanie proporcjonalnie wyższych przychodów z rynku ze względu na koszt opłat za umieszczenie urządzeń w pasie drogi. Operatorzy mają w przypadku wysokich opłat małą możliwość zmiany modelu biznesowego inwestycji obejmującą:   * rezygnację z budowy w pasie drogowym i budowę na terenach prywatnych, * rezygnację z budowy w pasie drogowym i budowę na terenach leśnych, * zmianę technologii świadczenia usług – sieć radiowa, * rezygnację z inwestycji w danym obszarze.   Możliwość lokalizacji infrastruktury zgodnie z punktami 1, 2 i 3 daje szansę społeczności lokalnej na dostęp do usług szerokopasmowych, w tym do nowoczesnych usług NGA. Jednak wysokie koszty eksploatacyjne mogą spowodować wybór wariantu 4 i rezygnację Operatora z inwestycji w danym obszarze.  W związku z przedstawionym powyżej wpływem kosztów umieszczenia infrastruktury telekomunikacyjnej w pasie drogi, jednostki samorządowe decydujące o wysokościach opłat, mają znaczący wpływ na efektywność budowy sieci szerokopasmowych na swoim obszarze. W przypadku niskich opłat, które nie powodują dodatkowych obciążeń finansowych dla Operatorów, można przedstawić następujące korzyści dla samorządu i mieszkańców:   * szybsza budowa sieci szerokopasmowych przez Operatorów, * poprawa jakości usług dla mieszkańców poprzez rozbudowy sieci, * eliminacja wykluczenia cyfrowego, * niższe opłaty za usługi, * wzrost konkurencyjności obszaru dzięki wyposażeniu go w wysokiej jakości sieć szerokopasmową.   W przypadku wysokich opłat oprócz wymienionych powyżej punktów związanych z koniecznością zmiany modelu biznesowego inwestycji należy wyszczególnić:   * wyższe opłaty abonamentowe za usługi, * powstawanie dodatkowych kosztów dla klientów np. w postaci opłaty przyłączeniowej, * powstawanie obszarów wykluczenia cyfrowego, * niska jakość usług (np. inwestycje operatorów tylko w sieci radiowe).   Należy wskazać, że od II połowy 2018 r. widać trend dodatkowych opłat do oferty stacjonarnej operatorów telekomunikacyjnych dla mieszkańców domów jednorodzinnych z uwagi na wyższe koszty budowy sieci w tego typu zabudowie. Pod koniec lipca 2018 ro-ku Orange ogłosił, że do umów na ofertę światłowodową świadczonych w domkach jednorodzinnych doliczać zaczyna 14,99 zł miesięcznie. Z kolei Netia wprowadziła w sierpniu 2018 roku zryczałtowaną opłatę instalacyjną w wysokości 200 zł.  Należy także podkreślić, że 39% obywateli naszego kraju żyje na obszarach, gdzie gęstość zaludnienia jest niższa niż 100 osób na km². W takich warunkach prywatne inwestycje telekomunikacyjne są często nieopłacalne. W zależności od obszaru koszt podłączenia 1 gospodarstwa domowego może wynosić poniżej 1 000 zł, a na innych nawet ponad 10 000 zł.  W tym miejscu należy stanowczo podkreślić, że mimo trudnej sytuacji finansowej samorządów windowanie stawek za zajęcie pasa drogowego grozi istotnym ograniczeniom skali inwestycji w infrastrukturę techniczną, w tym telekomunikacyjną, bez których rozwój regionów nie będzie możliwy. W związku z powyższym inwestycje w infrastrukturę telekomunikacyjną powinny być traktowane tak samo przez samorządy jak budowa wodociągów i kanalizacji, dla których przyjmowane są preferencyjne stawki za zajęcie pasa drogowego pod te urządzenia (poniżej 20zł/m²/rok).  Zaprojektowane rozwiązanie dotyczyć będzie jedynie nowej infrastruktury, a więc nie będzie rodziło ujemnych skutków finansowych w stosunku do tych jednostek. |
|  | **Minister Finansów** | Zgodnie z projektowanym art. 29 g ww. ustawy minister właściwy do spraw informatyzacji będzie prowadził przy użyciu systemu teleinformatycznego, system informacyjny o Instalacjach Wytwarzających Promieniowanie Elektromagnetyczne. W OSR pkt 6 – Wpływ na sektor finansów publicznych, dodatkowe informacje (…) podpunkt 1. wskazano, iż System Informacyjny o Instalacjach Wytwarzających Promieniowanie Elektromagnetyczne zostanie zbudowany przy wsparciu środków POPC oraz przy współudziale środków z budżetu państwa, zaś koszty utrzymania Systemu zostaną pokryte w całości z budżetu państwa. Całkowite koszty dla budżetu państwa na powyższy cel określono na poziomie 4,672 mln zł, w tym koszty utrzymania 3,131 mln zł.  Ponadto, jak wynika z informacji przedstawionych w "Dodatkowych informacjach (...) podpunkt 3." ustawodawca przedstawił potrzebę związaną z koniecznością stworzenia dodatkowego stanowiska pracy w urzędzie obsługującym ministra do spraw informatyzacji dla osoby prowadzącej postępowania w sprawie zwolnienia z obowiązku lokalizacji kanału technologicznego w pasie drogowym. Łączne wydatki z budżetu państwa z tytułu stworzenia tego stanowiska pracy na okres 10 lat określono w wysokości 0,787 mln zł. W ocenie Ministerstwa Finansów, w przypadku powzięcia decyzji przez MC o zwiększeniu zatrudnienia w Ministerstwie Cyfryzacji, wydatki związane ze sfinansowaniem kosztów zatrudnienia tej osoby powinny zostać sfinansowane przez MC w ramach posiadanych środków w swoim budżecie na ten cel.  W związku z powyższym, OSR do ww. projektu ustawy należy uzupełnić o informację dotyczącą wskazania źródła finansowania zadań wynikających z wejścia w życie projektowanej ustawy, tj. z jakiej części budżetu państwa będą one finansowane oraz o informację, z której będzie jasno wynikać, iż wszelkie wydatki po stronie budżetu państwa w ramach wskazanych części budżetowych zostaną sfinansowane w ramach limitu wydatków ustalanego corocznie dla poszczególnych części budżetowych i nie będzie stanowić podstawy do ubiegania się o dodatkowe środki z budżetu państwa w roku bieżącym jak i w kolejnych latach na ten cel. W szczególności mając na uwadze, iż projekt ustawy nie zawiera przepisów określających maksymalny limit wydatków, o którym mowa w art. 50 *ustawy o finansach* *publicznych.* | Uwaga niezasadna - w uzgodnieniu z Ministerstwem Finansów uwaga została pozostawiona do rozstrzygnięcia przez Stały Komitet Rady Ministrów.  Minister Cyfryzacji zamierza ubiegać się o dodatkowe środki na sfinansowanie wkładu krajowego w projekcie dotyczącym Systemu informacyjnego o instalacjach wytwarzających promieniowanie elektromagnetyczne, jak również na sfinansowanie dodatkowego stanowiska pracy w związku ze zwiększonymi obowiązkami ministra właściwego do spraw informatyzacji jako podmiotu zwalniającego z obowiązku lokalizacji kanału technologicznego. |
|  | **Minister Środowiska** | W art. 11 pkt 1 projektu zaproponowano zmianę brzmienia upoważnienia ustawowego do wydania rozporządzenia zawartego w art. 122 ust. I ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. - Prawo ochrony środowiska. Na podstawie tej zmiany **minister właściwy do spraw środowiska został** **całkowicie wyłączony z procesu określania w drodze rozporządzenia dopuszczalnych poziomów PEM w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymania tych poziomów.** Nie mogęzaakceptować tej propozycji. Należy bowiem podkreślić, że kwestie ochrony i kształtowania środowiska należą do kompetencji ministra właściwego do spraw środowiska, dlatego też, dotychczasowe brzmienie przepisu upoważaniającego wskazywało jako organ właściwy do wydania rozporządzenia ministra do spraw środowiska działającego w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw zdrowia.  Ponadto, ze względu na fakt, że problem emisji PEM do środowiska nie ogranicza się wyłącznie do kwestii sieci telefonii komórkowej, niezrozumiała pozostaje rola ministra właściwego do spraw cyfryzacji w procesie określania dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymania tych poziomów. | Uwaga niezasadna  Przyjęto zaproponowane przez Ministra Zdrowia brzmienie przepisu art. 122 za wyjątkiem ust. 3 w związku z uwagą Ministra Środowiska. W nowym brzmieniu ust. 3 wskazane zostało upoważnienie do wydania rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw środowiska, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw informatyzacji oraz ministrem właściwym do spraw energii, czyli resortami posiadającymi największe kompetencje w zakresie technicznych aspektów kluczowych instalacji emitujących pole elektromagnetyczne.  Dodatkowo należy w szczególności podkreślić, że kwestie związane z ochroną zdrowia (tj. dopuszczalne poziomy pól elektromagnetycznych w środowisku) wiążą się z zadaniami ministra właściwego do spraw zdrowia z uwagi na problematykę mieszczącą się w zakresie art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej, a także fakt, że Zalecenie Rady 1999/519/WE z dnia 12 lipca 1999 r. w sprawie ograniczenia narażenia ludności na pola elektromagnetyczne (od 0 Hz do 300 GHz) zostało wydane na podstawie art. 152 ust. 1 Traktatu, w którym jest mowa o uzupełnianiu polityk krajowych w celu poprawy zdrowia publicznego, zapobiegania chorobom i dolegliwościom ludzkim oraz usuwania źródeł zagrożeń dla zdrowia ludzkiego.  Jednocześnie należy podkreślić, że prowadzone od lat działania w zakresie PEM przez Ministra Cyfryzacji oraz jednostkę podległą jaką jest Instytut Łączności – Państwowy Instytut Badawczy potwierdzają posiadane kompetencje zarówno do współpracy przy określaniu dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku jak i sposobów sprawdzania dotrzymania tych poziomów. |